Arkusz I.

Nr 226 **Dnia 13 października.** **Sobota.** **Dnia 1 (13) października 1877 r.**

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego," wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. [illegible]
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od [illegible]-tej rano do 2-giej po południu.

Dziś: Ś. Edwarda Króla.
Jutro: SS. Wincentego K. i Kaliksta P.
Poniedziałek: ŚS. Jadwigi i Teresy.
Wtorek: Ś. Florentyna Biskupa.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 23 | Długość dnia godzin 10 minut 45
Zachód „ „ 5 „ 8 | Ubyło „ „ 6 „ 4

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Środa: SS. Wiktora B. i Florentyna M.
Czwartek: Ś. Łukasza Ewangelisty.
Piątek Ś. Piotra z Alkantary.
Sobota: Ś. Ireny i przen. św. Wojciecha.

— W dniu jutrzejszym, jako w oktawę uroczystości Najświętszej Marji Panny Różańcowej, kończy się odpust tygodniowy a z nim i rozpoczęte w dniu wczorajszym czterdziestogodzinne nabożeństwo w kościołach: św. Jacka przy ulicy Freta i św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Marji Panny na Krakowskiem-Przedmieściu. W obu tych świątyniach, słowo Boże głoszonem będzie tak z rana w czasie Summy jak i po południu podczas Nieszporów, po skończeniu których odbędą się solenne procesje wewnątrz kościoła, zamykające tygodniową tę uroczystość.

— W kościele św. Krzyża obchodzoną będzie w dniu jutrzejszym doroczna uroczystość św. Filomeny Panny i Męczenniczki, odpustem zupełnym, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i procesjami tak z rana jak i po południu.

— Kościół zaś Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej obchodzić będzie w dniu jutrzejszym odpustem zupełnym doroczną pamiątkę Poświęcenia tego Przybytku Bożego.

Dzisiejsze Nieszpory w wymienionych tu świątyniach jako poprzedzające odpust, odbywać się będą przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu.

— W przyszły poniedziałek przypada doroczna uroczystość SS. Jadwigi i Teressy.

Pamiątkę św. Teressy obchodzi odpustem zupełnym kościół św. Józefa, na Krak.-Przedmieściu obok skweru, poprzedzając ją dziewięciu z kolei Nowennami.

W dniu dzisiejszym odbyła się w tejże świątyni o godzinie 8-mej rano w dalszym ciągu z kolei przypadająca Nowenna, po której skończeniu odczytaną została ze stopni ołtarza stosowna nauka wzięta z świętobliwego żywota uroczystującej Patronki.

Jutro o tejże samej godzinie i tymże samym porządkiem, odbędzie się w dalszym ciągu, także z kolei Nowenna. Odpust zaś odłożony zostaje na następną dopiero niedzielę t. j. na dzień 21 b. m.

— Ewangelja święta na niedzielę jutrzejszą jako 21-szą po Świątkach przypadającą, zapisaną jest u Mateusza św. w rozdziale 18-tym: „O dłużniku nielitościwym słudze."

— *O rozchodzie na objazdy i inne wydatki służbowe dla inkwirenta sądowego do spraw szczególnej wagi w okręgu sądu okręgowego warszawskiego.* Rada Państwa, w departamencie Ekonomji Państwa, roztrząsnąwszy przedstawienie Ministra Sprawiedliwości co do rozchodu na objazdy i inne wydatki służbowe dla inkwirenta sądowego do spraw szczególnej wagi w okręgu sądu okręgowego warszawskiego, *uchwaliła:*

1. W dodatku do sumy wyznaczonej przez Najwyżej zatwierdzone, 19 lutego 1875 r., etatu na utrzymanie władz sądowych okręgu sądowego warszawskiego, udzielać ze skarbu Państwa po *tysiąc rubli* rocznie na objazdy i inne wydatki służbowe dla inkwirenta sądowego, przeznaczonego do prowadzenia śledztw w sprawach szczególnej wagi w okręgu sądu okręgowego warszawskiego, z nadmienieniem, że pieniądze te powinny być wydawane inkwirentowi pełniącemu obowiązek pomieniony wraz z płacą jego etatową i w terminach wskazanych do wypłacania takowej.

2. Rozchód pomieniony (po 1,000 rs. rocznie) wnosić, od 1 stycznia 1878 r., do właściwych pozycyj etatu wydatków Ministerstwa Sprawiedliwości; w roku zaś bieżącym rozchód ten, w sumie całkowitej, pobrać z remanentów po zamknięciu rachunków.

Jego Cesarska Mość, 20 sierpnia r. b., powyższą uchwałę Rady Państwa Najwyżej zatwierdzić raczył i rozkazał wykonać. (*D. W.*)

Z OKOLIC TEATRU WOJNY.

Odwrót Muchtara paszy z pozycji, jakie zajmował pod górami Jagny, nie odbył się, jak dotąd przypuszczano, bez walki.

Z 8go na 9ty października cofnęli się turcy z owych pozycji o sześć wiorst dalej na południe; korzystając z tego, wojska armji kaukazkiej zaraz od rana posunęły dalej swoją linję bojową, zajęły Kizil-tepe i Subotan.

Podczas gdy się posuwały ku tym punktom, turcy zeszli z sąsiednich wzgórz i rozpoczęli bitwę, która trwała do nocy.

Za nadejściem nocy Muchtar cofnął się ku górom Aładża, zostawiając Kiulweran, Subotan i Cnadżi-Wali w rękach przeciwnika.

Mimo tej bitwy, już pierwotne cofnięcie się o 6 wiorst, świadczyło, że Muchtar zamierzał wykonać odwrót. Prawdopodobnie obawiał się tego, żeby wojska jen. Loris Melikowa nie wdarły się między Wizinkioj i Kars, przez co byłby zupełnie odcięty od tej fortecy.

Jednakże stanowisko na górach Aładża nie zabezpiecza go jeszcze od tej możliwości.

Centrum armji kaukazkiej wysunęło tylko swoje przednie straże; główne jej siły zajmują ciągle przestrzeń między Kiurakdarą a Ogozly i opiera się o ufortyfikowaną górę Karajal.

Prawe skrzydło czyli oddział kabulecki stoi ciągle na wzgórzach muchestackich, o 12 wiorst od Ozurget (stolica Mingrelii), naprzeciw wojsk Derwisza paszy w obozie Cichedziri, a skrzydło lewe, czyli oddział erywański, strzeże okolicy między Kulpą a Igdyrem przeciwko Izmaiłowi paszy, którego forpoczty dosięgają wiosek Halfali i Argacz.

Muchtar ma mieć 83 bataliony, Derwisz 20 a Izmaił 30.

. . . .

Powstanie w Abchazyi można uważać za stłumione od czasu ewakuacji Suchum-kale przez turków. Rozruchy teraz przeniosły się do Dagestanu.

Załoga Suchum-kale jeszcze 1 września wsiadła była na statki i pod dowództwem Fazly-paszy wyruszyła na morze.

Jednocześnie oddział księcia Nidżeradze uderzył gwałtownie na to miasto. Nie tyle mu chodziło o zadanie klęski samym turkom, ile raczej o to, żeby nie mogli uprowadzić z sobą przygotowanych na ów cel stad bydła rogatego. Jakoż odbito im do 50,000 sztuk bydła.

Widok kwitnącego niegdyś Suchumu miał być straszny w pierwszych dniach po odzyskaniu. Nie może tem już być mowy o „mieście." Tylko trzy domy sterczą jeszcze pośród zwalisk, które się stały grobem pomyślności mieszkańców.

Porozrzucane między gruzami trupy zatruwały powietrze i wstręt budziły ogólny. Z owych rozległych ogrodów, które niegdyś były ozdobą miasta, nic nie zostało. Najozdobniejsze rośliny i zioła poszły na paszę dla zwierząt lub w innym celu zniszczone były.

Na zajęciu Suchumu oddział ingurski jen. Alchazowa skończył swoją misję; dowódzca został powołany do kwatery głównej, gdzie mu oddano dywizję. Teraźniejszym naczelnikiem wojennym Abchazji jest jen. Szełkownikow. Ma on pod swemi rozkazami 8000 wojska.

Słychać że w zarządzie cywilnym Abchazji zajdą

JAK SIĘ PAN PAWEŁ ŻENIŁ.

POWIASTKA.

J. I. Kraszewskiego.

(Dalszy ciąg. — Zobaczyć Nr 225).

Prastare dzieje młodości przypomniał sobie p. Paweł i daleką kuzynkę, która przy matce jego rezydowała, w której się kochał raz pierwszy, kochał szalenie choć lat dziesięć był od niej na ówczas młodszy. Ona mu czasem przez litość w kątku rękę ścisnęła, a raz — raz nawet pocałować się dała... I w trzy miesiące potem za mąż wyszła. Naówczas to p. Paweł zaklął się przeciw całemu rodzajowi niewieściemu karząc go wzgardą swą i rzekł, że się nigdy nie ożeni a słowa dotrzymał.

Ta Melanka ukochana, p. Paweł widział to teraz jak na dłoni, kubek w kubek była podobną do panny Adeli. Prawda, że panna Adela była daleko słuszniejszą, że szczerze mówiąc, włosy miała dużo ciemniejsze, oczy czarne gdy u tamtej były szafirowe, i nosek rzymski, gdy Melanki trochę był zadarty. Mimo to wszystko były do siebie podobne, uśmiechem, wyrazem, tem czemś niewypowiedzianem, nieokreślonem, niepochwyconem, że panna Adela zdawała mu się zmartwychpowstałą Melanką... Zakręciły mu się dwie łzy na oczach, ręce załamał.

W tem obijanik stuknął mocno dobijając do brzegu i pan Paweł porwawszy się z pod poklatu ujrzał przed sobą stojącego Kaspra, który tu już od dawna nań czekał.

Sny się skończyły, a rzeczywistość poczęła od gwałtownego wybuchu.

— No, proszę ja kogo — zawołał zobaczywszy starego sługę — gdzie ty masz rozum? Dwór porzuciłeś na łaskę Bożą, a sam ta przypadłeś się gapić na brzeg! Hę! A gdybym ja był wcale dziś nie powrócił! Gdzież sens? gdzie zastanowienie! Po co? na co? Chłopiec we dworze może ogień zapuścić albo co?

Kasper tym czasem dobywał z obijanika poduszkę skórzaną.

— Panu to tylko aby gderać — rzekł — człowiek z dobrego serca się zwlókł choć z bolącemi zębami, a tu jeszcze bura i łajanie. Et!!

Cóż się ma stać we dworze? Chłopiec na nogach, a ja dopiero tu przyszedł — Et!

P. Paweł pożałował wprawdzie swojego uniesienia, ale nie mógł się do tego przyznać, że zbłądził.

— No, dosyć! dosyć! przerwał. Na brzeg poszedłeś z dobrego serca, a przysięgam, że o wieczerzy nikt nie pamiętał i przyjdzie pójść spać z próżnym żołądkiem.

— Otóż taka sprawiedliwość! zawołał Kasper. Do stołu nakryto i jest mleko które pan lubi z kaszką i kawałek mięsa.

Mondygierd zmilkł. Szli tak do dworu. Kasper się prędko udobruchał.

— A cóż, chłopiec, proszę pana?

— Cóż ma być, wyrósł jeszcze — a wiesz — tu się uśmiechnął — jak Boga kocham, że może poznał — i poczuł, jak to jego nauczyli wołać — pan — pan! ale takim głosem pociesznym.

— Ja bo zawsze mówiłem, to chłopiec jak drugiego na świecie trudno.

Co to gadać!

Zamilkli posępnie. Doszli do dworu. Powitał go twarzą wesołą Paweł, ogień paradny palił się na kominie i do stołu było nakryte, cicho, spokojnie a pusto! Straszliwie pusto... Nigdzie nikogo... Dreszcz po nim przeszedł. Widmo wywołane Melanki prześlizgało się przed jego oczyma w postaci panny Adeli; gniewał się, że go prześladowało. Siadł do wieczerzy nadąsany.

— Gdzie bo to pod nos myśleć o takich rzeczach, mówił sobie—stary a rozumu nie ma...

Wydał rozkazy aby pszenicę zaraz zniesiono z obijanika i żeby gumienny już nie odstępywał, bo ludzie na to łasi, ten garść, ten garść z worka chwycić,—obraza bozka i krzywda ludzka.

Tego dnia już nie było z Kasprem rozmowy, pacierze pomówiwszy w drodze na zapas, p. Paweł poszedł do łóżka.

— Ale tak: to nie ma, rzekł kładąc się, jak dom własny i kawalerskie życie. Cichuteńko, cieplutenko jak w uchu, nikt nie rozkazuje, ja tu pan, śmiecia nie ma, krzyku nie ma, czego tu chcieć? czego!

Westchnął i przeżegnał się.

Mary rozmaite snuły się jeszcze przed oczami, Rejent z kołtunem i narzeczoną, chłopiec na kiju wołający—Pan! —Wydra i panna Adela, która zarazem była Melanką. We śnie niepodobna mu ich było rozróżnić. Czasami zdawało mu się, że widzi tamtą, to znowu że tę, to obie zlewały się w jedną, nastatek sowa we śnie zahuczała: Powij!

— Głupia! zamruczał p. Paweł i zasnął twardo, a marzenia ciemności obłokły.

(*Dalszy ciąg nastąpi*).

wielkie zmiany w duchu samorządu gminnego i z uwzględnieniem odrębności w kulturze i obyczajach ludności miejscowej.

. . . .

Następca Mehemeta Alego Sulejman pasza, o którym pisaliśmy na tem miejscu niedawno, przeniósł swoją kwaterę główną z Kacelewa do Jowan-Czyfliku.

Ta ostatnia miejscowość, na żadnej prawie mapie nie wskazana, leży o jaką milę od Kadikioj, na południo-zachód, na lewym brzegu Łomu.

Dowodziłoby to, że nie zważając na nierówność sił, Sulejman myśli o działaniu zaczepnem. Tymczasem jednak donosi Porcie, że sam jest atakowany.

Wojna posuwa się tu coraz dalej na północ, coraz bliżej Ruszczuku.

Niedawno 9-go b. m., była tu stoczoną bitwa, za czepna ze strony tureckiej.

Komendant przelotnego korpusu ruszczuckiego, Dilawer-pasza wyruszył z 8000 czerkiesów ku Fyrgoz. Zrazu, kiedy miał do czynienia tylko z kawalerją rossyjską, trzymał się jako tako, ale potem musiał się cofnąć pod osłonę fortecy.

. . . .

Usunięty generalissimus turecki Mehmed-Ali-pasza jest najwięcej zagniewany na Achmeda Ejuba-paszę, którego także powołano do Konstantynopola.

Prócz niego oskarżeni zostali Rifat-pasza b. szef sztabu jeneralnego, dwaj jenerałowie brygady i kilku wyższych oficerów.

Mehmed-Ali postanowił cofnąć się z nad Banicka-Łomu, skutkiem tego, że Achmed-Ejub nie chciał przyjąć udziału w dalszym pochodzie, bojąc się o bezpieczeństwo armji w takiej odległości. Rifat pasza stał po stronie Ejuba.

To wszystko, w połączeniu z pewnemi pretensjami egipskiego księcia Hassana do niezależności paraliżowało dobrą wolę Mehemeda-Alego. Sulejman jest w lepszem położeniu, bo mu usunięto ze sztabu takich wichrzycieli.

. . . . , . . .

Zdaje się, że w kwaterze zjednoczonych armij pod Plewną przyjęto plan oblegania tego miasta, połączony z tamowaniem dowozów.

Na miejscu jenerała Kryłowa, jenerał Hurko objął dowództwo nad temi wojskami, które po lewej stronie Widu mają pilnować drogi z Orchanje do Plewny i przytrzymywać posyłki, niedopuszczając posiłków.

Wczoraj był telegram od Szefketa paszy, który donosi, że posuwa się ciągle ku Plewnie z nowemi posiłkami, że przebył już rzekę Isker pod Radomircami i złączył się pod Teliszem z oddziałem wojsk Osmana, które wysłano na jego spotkanie z Plewny. Doniesienie to, w obec wielkiej masy kawalerji Hurki za Widem wydaje się być bajką.

Jeżeli jenerał Hurko nie dopuści żadnego transportu z prowiantem do Plewny, to armja Osmana może być zmuszona głodem do poddania się. Pytanie tylko, na jak długo już dzisiaj żywność posiada.

Fortyfikacje, jakie Szefket-pasza kazał wznieść w Orchanije, składają się tylko z dwóch redut strzegących traktu do Plewny. Roboty szły pod kierunkiem uczniów szkoły wojskowej w Stambule, którzy pilnowali też podobnych robót pod Sofią.

Potrzeba fortyfikacyj w Orchanije daje się czuć już dzisiaj. Jenerał Karcow z Łowczy wysyła rekonesanse daleko ku Etropolowi i Orchanije. Ostatni rekonesans taki, wykonany przez kozaków Tarasowa powiódł się.

Tarasow wyparł turków z Izworu i Galaty; cofnął się dopiero ode wsi Teteben, już w Bałkanach, gdzie stoi piechota i artylerja turecka. Koniec końców, stanął w Mikre, niedaleko Lowczy, myśląc zapewne ponawiać takie podjazdy. □

Z SĄDÓW POKOJU.

—*A*— Spory między właścicielami domów a lokatorami, bardzo często podlegają juryzdykcji instytucji pokojowych.

Oryginalną tego rodzaju sprawę rozstrzygał wczoraj zjazd sędziów pokoju miasta Warszawy.

Pan X., właściciel domu wniósł akcję przeciwko panu Y. o uiszczenie należnego za kwartał komornego i o eksmisję.

Akcja podaną została w miesiącu lipcu, lecz nastąpiła zwłoka w sądzeniu sprawy, tak że dopiero w październiku pan X. otrzymał wyrok prawomocny.

Tymczasem pan Y. opuścił mieszkanie dopiero 12 października t. j. w cztery dni po terminie, a klucz od mieszkania zwrócił dopiero 22-go.

W skutek tego pan X. wniósł akcję o wynagrodzenie strat, wynikłych z przyczyny niemożebności wynajęcia lokalu, t. j. o uiszczenie należności za kwartał.

Sędzia pokoju, który sprawę tę w pierwszej instancji rozstrzygał, przysądził powodowi tylko rs. 1 kop. 60, t. j. należność za 4 dni, przez które pan Y. nieprawnie zajmował mieszkanie.

Właściciel domu zaapelował do zjazdu sędziów pokoju, który w dniu wczorajszym ostatecznie sprawę tę roztrząsał.

Obrońca lokatora zwrócił uwagę sądu na tę okoliczność, że pan Y. opuścił mieszkanie nie samowolnie, lecz wyrugowany siłą wyroku sądowego, że mieszkanie nadal chciał zajmować i byłby za nie płacił, lecz jeżeli go gospodarz eksmitował, nie może żądać, aby płacił tak, jak gdyby zajmował mieszkanie.

Obrońca apelującego zauważył, że pan Y. nie na zasadzie wyroku lecz samowolnie w nocy opuścił mieszkanie, do czego się w zupełności przyznał, że następnie zabrał z sobą klucz i że dopiero po kilku dniach posłał służącą, aby otworzyła mieszkanie.

Zjazd sędziów pokoju uznał pretensje powoda za słuszne, wyrok sędziego pokoju uchylił i przysądził panu X. sumę rs. 36, jako kwartalną cenę komornego.

* * *

Jeszcze jedną charakterystyczną sprawę rozpatrywał wczoraj zjazd sędziów pokoju.

Panu P. należało się od pana N. rs. 165 za komorne, na co pan P. otrzymał już wyrok zaoczny.

Przed zapadnięciem takowego pan N. napisał panu P. rewers na rzeczoną sumę.

Na zasadzie tego pan N. wniósł akcję o uznanie wyroku za niemający znaczenia z tej zasady, że nastąpiła nowacja zobowiązania, przez co poprzednie traci znaczenie.

Zjazd sędziów pokoju uznał żądanie pana N. za niesłuszne, uważając rewers za potwierdzenie wyroku.

Teatr.

—B.— Były podobno czasy, kiedy balet do sztuk pięknych się zaliczał.

Czasów tych nie pamiętamy... na szczęście, bo było to podobno bardzo dawno.

Nie przypominamy sobie również sporu, jaki między sobą prowadziły nogi klasyczne i romantyczne, ni mniej ni więcej jak Mickiewicz z Osińskim.

Ale za to żywo mamy w pamięci tę niezbyt odległą chwilę w dziejach choreografji, kiedy balet był przedstawieniem jeśli nie zawsze poetycznem, to przynajmniej często zajmującem.

Pisali wtedy libretta do baletów tacy poeci jak Teofil Gauthier, mając współpracowników w takich kompozytorach jak Adam.

Dzisiejszy balet ma niewątpliwie jeden tytuł pokrewieństwa ze sztuką: idzie temi samemi co ona drogami.

Jak w malarstwie barwa, w muzyce instrumentacja despotycznie panują nad rysunkiem, nad melodją i zbyt często w tę wspaniałą szatę okrywają ubóstwo myśli — tak w balecie kostjum i rekwizyt, mieniące odbłyski atlasu, aksamitu, lamy złotej i srebrnej, skąpanej w świetle elektrycznem, stanowią koloryt tego obrazu, efekta orkiestrowe tej symfonji pięknych ciał.

Więc i przedmioty do baletów dobierają się w tym kierunku; barwa przedewszystkiem, aby było jak najmniej przedmiotu, któryby wymaganiom akcji, lub zbyt ściśle określonemi jej ramami, krępował polot... kostjumiera i dekoratora.

Klasyczną ziemią przygód choreograficznych, jest wschód, ze swoim bogactwem krajobrazu, natury fantastycznej, ze swemi czarami tysiąca nocy i jednej do dziś dnia przechowanemi, — ale wschód teraźniejszy, w którym cywilizacja gromadzi ludy, zwyczaje, obyczaje i ubiory całego świata.

Byle więc o tę cudowną krainę zawadzić, a resztę dopełni bujna zwykle fantazja baletmistrza. Mnóstwo ludu obojej płci na scenie, zręczne skojarzenie barw, podniesione olśniewającym magnezjowym promieniem, ot i wszystko.

Nie pytajcie o co idzie. Idzie o to, żeby francuzi, niemcy, anglicy, hiszpanie, włosi, turcy, indjanie, cyganie, chińczycy, mieli miejsce i pozór do tańca.

Bo z natury rzeczy wypływa, że w obrazach, w których panuje wszechwładnie malarstwo rodzajowe, przewagę mieć musi taniec charakterystyczny.

A kończy się to wszystko mniej więcej wspaniałą apoteozą—i balet gotowy.

Scharakteryzowawszy ten dzisiejszy kierunek w choreografji, trzeba przyznać, że pan Borri jest u nas zręcznym jego przedstawicielem.

Nie znajdujemy wprawdzie w baletach p. Borrego wielkiej pomysłowości, ale spotykamy to, co dziś wszędzie stanowi o powodzeniu baletów: umiejętność władania wielkiemi massami i zapełnienia sceny jeżeli nie malowniczemi to przynajmniej symetrycznie rozstawionemi grupami, wreszcie niezaprzeczoną znajomość efektów, wynikających z barw i światła.

Nowym dowodem tego talentu trudnego do podciągnięcia pod jakąkolwiek kategorję sztuki — jest balet „Kuglarka," z którego próba jeneralna odbyła się wczoraj w południe przed zaproszonemi przez Dyrekcję widzami.

Gdzie się rzecz dzieje? — przeczyta każdy w drukowanej książeczce, nam trudno było odgadnąć i wyznajemy żeśmy się bynajmniej o to nie kusili. Co się dzieje?—to również będzie obojętnem dla każdego kto przyjdzie napaść wzrok kalej doskopowemi zmianami bogatych kostiumów, rzuconych ze wspaniałością nababa na śliczne tło dekoracji Malinowskiego.

Że piękna kuglarka należąca jak się zdaje do bandy cyganów, wzbudziła afekt w sercu jakiegoś panicza, który walczyć musi z własnym rodzicem i z rywalem w osobie magnata węgierskiego, że zwycięztwo ognistej miłości przedstawia się symbolicznie w końcowej apoteozie wyobrażającej wybuch wulkanu; że w pierwszym akcie z chustki kuglarza wylata na scenę żywy gołąb, a wdrugim koń z jeźdźcem spada z załamanego mostu w nurty potoku — wszystko to są zapewne potrzebne szczegóły, główna jednak podstawa, to zawsze gra kolorów, to rozsiane po scenie żywe bukiety wśród których panna Cholewicka przelatuje z powiewną lekkością motyla.

Ale nie uprzedzajmy wypadków, jak mówią stare romanse. Maluczko, a ujrzycie i pana Popiela, jako czarny charakter, i pana Markssa, jako dramatycznego ojca, i panią Żeromską, jako szlachetną matkę i rozkochanego pana Gelerta i komicznego p. Kuhnego — i całe piękne oburzenie pierwszej balleriny i wszystkie dziwy, jakie tylko fantazja pana Borrego zmieścić mogła w ramy trzyaktowe. Przerywamy więc wątek naszych wrażeń, ażeby wam nie zepsuć waszych, — nadmieniając jeszcze, że warto uważnie posłuchać namiętnego Czardasza Seczeny'ego i dziarskiego co się zowie mazura Lewandowskiego.

* * *

Wieczór wczorajszy, miał bardzo stanowcze dla p. Kotarbińskiego znaczenie. Młody debiutant dopełnił w nim przyjętej zwyczajami teatralnemi cyfry próbnych wystąpień, wybrawszy sobie na ostatni popis arcyważną rolę Ferdynanda w Szyllerowskim dramacie „Intryga i miłość."

Czy trzeci debiut p. Kotarbińskiego stanowić będzie o związaniu dalszych losów jego z losami naszej sceny, — nie wiemy; to tylko sumiennie twierdzić można, że w obliczu krytyki był on niewątpliwie wygraną walną batalją świadczącą o niezaprzeczonych zdolnościach debiutanta.

Pan Kotarbiński miał tym razem do zwalczenia nietylko wielkie trudności samej roli, ale i pewne wątpliwości w których pozostawić musiały każdego pierwsze kroki przyszłego artysty w Mazepie Słowackiego. Najżyczliwsza opinja zachowywała się wyczekująco; w tej chwili wyczekiwanie ustąpiło niepłonnej nadziei, że scena zyskać może z czasem w p. Kotarbińskim utalentowanego pracownika.

Zwycięztwo zawdzięcza debiutant swemu uzdolnieniu, o którem też nikt nie wątpił, ale winien je niemniej Szyllerowi, którego Ferdynand jest dawniejszej szkoły bohaterem z jednej sztuki bez zawikłań psychologicznych, bez pokuszeń o uwydatnienie realnemi środkami sprzeciwieństw natury ludzkiej. Dwa uczucia proste wzniesione potęgą poezji na wyżyny idealne—oto cały charakter—nic chwiejnego, nic nieokreślonego—nic domyślnego—a wszystko jasne i szlachetne; od artysty zależy tylko trzymać postać na mniej lub więcej podniosłym poziomie, natrafić na ton, którymby przemawiał nie Szyller przebrany za Ferdynanda, ale Ferdynand żyjący, Ferdynard z krwi i kości.

Od pierwszego wejścia na scenę p. Kotarbińskiego, można było dostrzedz, że debiutant czuje się na pewniejszym niż poprzednio gruncie. Z postawy znikła w znacznej części poza, z głosu liryczne kwilenie; natomiast zjawiła się siła i męskość, częściej wybuchał zapał, a zawsze pozostało to, co było dotąd największą zaletą gry p. Kotarbińskiego: szlachetna dykcja, inteligencja w cieniowaniu i uwydatnianiu intencji poety.

Jeszcze w scenach miłosnych, debiutant wpada w miękkie niewieście gruchanie, trzymane niestosownie w tak wysokich rejestrach głosowych, że się pojedyncze tony w dyszkantczasem włamuje, jeszcze chwilami w omdlewającej postawie zdradza się ra-

czej Werther czuły aniżeli ognisty Ferdynand; ale w całej roli znać świadome, obmyślane, a co najważniejsza, odczute podwyższenie nastroju, które bodajby było zapowiedzią budzącej się w duszy artysty energji.

P. Kotarbiński tak snać pamiętał o niedoborach pod tym względem w poprzedniej roli, że w Ferdynandzie główny nacisk położył na scenach z ojcem, z lady Milford wymagających siły i męzkich w głosie akcentów; i te właśnie sceny stanowią najlepsze w roli chwile. Dla Ludwiki był zbyt po kobiecemu czułym, zapominając, że kobieta nawet w objawach tkliwości wymaga od mężczyzny pewnej stanowczości, szczególniej gdy tą kobietą jest sentymentalna kształcona na Klopstocku Szylerowska heroina. W scenie konania nie mamy jeszcze prawa wymagać od debiutanta artystycznego wykończenia, ani odpowiedniej gry fizjognomji, są to niejednokrotnie szkopuły dla wytrawnych, doskonałych artystów. P. Kotarbiński odegrał ją poprawnie, co już jest nie mała poczynającego artysty zasługą.

Jakiekolwiek będą dalsze losy p. Kotarbińskiego, w tej chwili winniśmy oddać mu sprawiedliwość i przyznać, że zdolności które wykazał w wystąpieniach na naszej scenie, nadały jego debiutom cechę wyjątkowo zajmującą, tak ze względu na teraźniejszość, jak i na przyszłość.

Powtarzamy raz jeszcze—debiutant w roli Ferdynanda wygrał sprawę przed publicznością i przed krytyką; z serca mu życzymy aby ją wygrał przed Dyrekcją.

Wybory w gminie izraelskiej.

—*Q*— W bieżącym tygodniu rozpoczęły się w gminie izraelskiej naszego miasta wybory na członków zarządu gminnego.

Wybrany teraz zarząd obowiązki swoje pełnić będzie przez trzy lata, do r. 1880.

Izraelita z dnia wczorajszego w artykule dobrze i przekonywająco napisanym wskazuje jakie żywioły, dla samego dobra gminy, do zarządu jej wejść powinny. Wybór samych tylko wstecczników uważa organ postępowy „za hańbę i klęskę nietylko dla gminy ale i dla judaizmu w kraju w ogóle.“

Pytanie: czy do zarządu wejdą więcej lub mniej wpływowe osobistości—podrzędne tylko ma znaczenie. Głównem jest to: czy się utrzymają żywioły postępowe czy też wsteczne? Pytanie to ważnem jest nie dla samej tylko gminy izraelskiej, obchodzi ono również i ogół społeczeństwa, a przynajmniej myślące w niem jednostki.

Dotychczasowy zarząd składał się przeważnie z ludzi uznających konieczność oświaty, cywilizacji i kultury i pragnących podnieść massy ciemne na wysokość potrzeb wieku i wymagań rozumu. Wszystkie dobre owoce, jakie w tem dążeniu zarząd dotychczasowy osięgnął, mogą być teraz w jednej chwili zniweczone przez wybranie ludzi przekonań wstecznych.

Wiemy naprzykład że we środę na 140 powołanych do głosowania izraelitów postępowych *połowa* zaledwie głosy swe dała.

Przy takiej obojętności nie trudno ostateczny rezultat przewidzieć: ciemni chassydymi owładną zarządem.

Staraniem ludzi rozsądnych i postępowych, powinno być odwrócenie takiego rezultatu przez jak największy udział w wyborach.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Roboty na Wiśle, czyli studja, mające na celu dostarczenie danych do wygotowania projektu ustalenia brzegów koryta tej rzeki, już ukończone zostały na całej długości, od granicy austrjackiej do pruskiej. Inżynierowie tą czynnością się zajmujący, w tych dniach powracają jedni do Warszawy, drudzy do Petersburga.

= Rada warszawskiej dobroczynności w skutek propozycji miejscowej władzy zgodziła się — jak donosi dr. J. T. — na ustąpienie 200 łóżek dla chorych napełniającego się szpitala ujazdowskiego. Dnia 2 września przetranzlokowano z Ujazdowa: do szpitala św. Łazarza 80 syfilityków, do szp. Dzieciątka Jezus 75 chorych, do szp. św. Rocha 25, do oftalmicznego instytutu 40.

= Departament górnictwa za pośrednictwem Izby skarbowej warszawskiej, sprzedaje przez licytację publiczną w d. 30 b. m., odbyć się mającą 100,000 pudów cynku w taflach w pięciu oddzielnych partjach po 20,000 pudów każda. Wadjum do licytacji złożyć należy w wysokości rs. 31,000 pudów każda. Na wadjum mogą być również składane papiery publiczne, lecz Izba skarbowa czyni zastrzeżenie, iż te liczone będą o 10% niżej kursu, jaki dnia poprzedniego notowała cedula giełdy warszawskiej.

= Krąży po mieście pogłoska, iż projekt zaprowadzenia w Warszawie tramwajów uzyskał już potwierdzenie władzy wyższej i że roboty około zakładania reesów po ulicach mają być z wiosną rozpoczęte.

= Konkurs na posadę lekarza oddziału chorób syfilitycznych i skórnych w szpitalu starozakonnych wypadł niepomyślnie. Stawiło się trzech kandydatów, ala żaden nie został przyjęty. Przyczyną zgłoszenia się tak małej liczby kandydatów i to nie uzdolnionych, jest szczupłe bardzo uposażenie, bo tylko 300 rs. rocznie wynoszące.

= Pierwsze po ferjach letnich zebranie miesięczne rady nadzorczej spółki jedwabniczej, odbyło się w dniu wczorajszym. Liczne zaofiarowania drzew morwowych w kraju wychodowanych, uczynione spółce jedwabniczej dowodzą, że przemysł jedwabniczy coraz więcej znajduje między nami miłośników. Wystawa pracy kobiet za kilka tygodni udowodni o ile kobiety nasze posunęły swą pracę na tem polu.

= Losowanie akcyj dróg żelaznych bydgoskiej i wiedeńskiej, odbędzie się dnia 28 października r. b.

= Olbrzymia kamienica, pomimo późnej już pory wykończoną jest przy rogu ulic Chmielnej i Wielkiej.

= Na ulicy Wierzbowej odbywa się reparacja rur gazowych.

= Z powodu zamieszczonego kilka dni temu w naszem piśmie artykułu o ogrodnictwie i produkcji drzewek owocowych otrzymujemy od p. Jankowskiego starszego ogrodnika ogrodu pomologicznego objaśnienie, iż właśnie w tych czasach ogród pomologiczny zniżył cenę drzewek do kop. 40, tym sposobem ceny u nas zrównały się z cenami zagranicą praktykowanemi. Dodać trzeba, że jeszcze pięć lat temu za też same drzewka płacono u nas za sztukę kop. 75, z czasem obniżono cenę do kop. 60 następnie do kop. 50 — przekonywa to dowodnie, że Zarząd ogrodu pomologicznego sam dokładał i dotąd nieprzestaje dokładać starań aby dostarczać płonek po cenie jaknajprzystępniejszej i tym sposobem przyczyczynić się do rozwoju u nas ogrodownictwa.

= Repertuar teatralny przyszłego tygodnia zapowiada nam na wtorek „Aidę.“ Wystawienie tej opery przez artystów naszych zawdzięczamy głównie usilnym staraniom dyrektora Trombiniego, który natychmiast po swoim powrocie z urlopu zajął się wyszukaniem i przygotowaniem orkiestry wojskowej, bez której wystawienie Aidy jest niemożliwem. Dziś i w poniedziałek odbędą już ostatnie próby tak, że opera we wtorek stanowczo pojawi się na scenie. W sobotę zaś usłyszymy „Hugonotów.“

= Panna Durand, primadonna przyszłego sezonu opery włoskiej, śpiewa obecnie w Bolonji w otoczeniu znanych Warszawie artystów: De Sanctisa i Pasquy.

= „Pani Hohennester w Mariabrunn pod Monachium, oszustka—lekarka!“

Temi słowy zatytułował w ostatnim numerze *Gazety Lekarskiej* dr. J. Tymowski przestrogę, którą ze względu na jej doniosłość poczuwamy się do obowiązku powtórzyć dosłownie.

Brzmi ona tak:

„Często bardzo chorzy udają się prosto ze stacji klimatycznych do miejsc... cudownych.

Pozwalam sobie załączyć o tym fakcie jedną uwagę ze względu na jej wielkie znaczenie, jakkolwiek nie będzie to może na właściwem miejscu.

Pragnę mianowicie ostrzedz szanownych kolegów, aby energiczniej występowali przeciwko pielgrzymkom najrozmaitszych chorych do tak zwanej doktorki z Mariabrunn pod Monachium.

Uchodzi ona u nas za sławną i ukształconą doktorkę, niemcy zaś uważają ją za sławną oszustkę, ale dla lubego grosza tolerują ją.

Obdarzona sprytem i od lat kilkunastu ciesząc się niesłychanem powodzeniem, kobieta ta bez żadnego ukształcenia, ściąga swojem szczególnem despotycznem obchodzeniem się, bardzo liczną publiczność złożoną głównie z rossjan i z naszych rodaków, którzy tak skłonni są do wiary w cudowne natchnienie.

Kobieta ta umie postępować bardzo zręcznie, a nawet aby się zabezpieczyć od interwencji władzy, przyjęła doktora, który za dobre wynagrodzenie zamknął swe oczy na wszystko i zaczął hołdować prostej i ciemnej babie. Mariabrunn jest bardzo sławnem u nas; niemcy nie znają go nawet, bo w Niemczech nawet w ludowych szkołach uczą głównych zasad hygieny i każdy ma mniej więcej jakieś pojęcie o właściwych czynnościach organów.

Chorzy muszą się poddawać w Mariabrunn bardzo ostrej dyecie i zażywać lekarstwa mistyczne; wszyscy muszą wyzdrowieć, bo kto jest blizkim śmierci ten otrzyma rozkaz wyjazdu albo zostanie wyrzuconym.

Pani Hohennester wie, że ją dobrze znają w Monachium i wiedzą kto ona jest, zabrania więc swoim pacjentom zatrzymywać się w tem zaraźliwem mieście i wysyła chorych do różnych wód odległych, rozszerzając tem więcej swoją sławę.

Tak się robi imię i pieniądze...

Niechajże się teraz broni... *wunderfrau*.

= W pracowni chemicznej pana S. szklarz K. wprawił szyby.

Wkrótce po wydaleniu się tego ostatniego pan S. zauważył brak palta i zegarka.

Jako silnie podejrzanego sędzia pokoju rozkazał zaaresztować szklarza i wyznaczył termin sądzenia sprawy.

Tymczasem wkrótce po zaskarżeniu K., pan S. wyśledził prawdziwego winowajcę.

Mimo to nie stawił się na posiedzenie sądowe, w skutek czego sprawa została odłożoną.

W drugim terminie pan S. przybył i dowiódł niewinności podsądnego.

Ten ostatni jednakże nie poprzestał na tem, lecz zażądał wynagrodzenia strat poniesionych w skutek szesnastodniowego aresztu w ilości rs. 80.

Sędzia pokoju rzeczoną sumę szklarzowi przysądził.

= Zarząd drogi żelaznej nadwiślańskiej nie mogąc pomieścić wszystkich swych biur w zajmowanym dotąd przez siebie gmachu, część z nich ma podobno zamiar przenieść do lokalu w sąsiedniej kamienicy.

= Pożar w Kraśniku zaszły w nocy z d. 1go na 2gi października, zniszczył domów murowanych i drewnianych 79, prócz rozmaitych zabudowań gospodarskich, dach z wieżą na kościele, gmach po-klasztorny, oraz aptekę.

Straty w ubezpieczonych nieruchomościach wynoszą 70,160 rs., w ruchomościach assekurowanych na 10,000 rs., a w nieubezpieczonych 70,000 rs.

W ogóle zatem straty dochodzą do 150,000 rs.

Przyczyną pożaru który w ciągu godziny przybrał tak groźne rozmiary, było nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

= Do Kielc w tych czasach ma zjechać Towarzystwo dramatyczne pod dyrekcją p. Rybackiego.

= Biedni ci francuzi. Ciągle im ziemię z pod nóg zabierają. Oto angielska sztuka wdziera się znów ostatecznie na pole, które dotychczas wyłącznie przysługiwało francuzom.

Eldorado które wróciło do dawnej tradycji szansonetek dziś ogłasza afisz w którym na pierwszem polu jaśnieje znowu jakaś *miss* śpiewająca, i podobno tańcząca.

A więc górą stara Brytanja, i nowe Eldorado wracające do kankanowej tradycji.

Widocznie ziarno zasiane w lecie przez p. Teksla kiełkuje dobrze na zimę.

= Dowiadujemy się, że pan Deryng, ma wystąpić na scenie tutejszej w „Safandułach“.

= W przyszły czwartek przypadają jarmarki w Nowem-Mieście, w gubernji płockiej i w Grójcu.

= Zebranie ziemian powiatu Nowo-Aleksandryjskiego, celem ukonstytuowania kółka rolniczego, odbędzie się w Nowej-Aleksandrji (w Puławach), w d. 14 b. m.

= W wystawach kilku sklepów widzimy fotografję Matejki i Siemiradzkiego, wykonaną na jednej karcie w zakładzie fotograficznym Kostki i Mulerta. Fotografie te znajdują chętny pokup, odznaczają się bowiem starannem wykonaniem i wielkiem podobieństwem rysów.

= Na ulicy Szpitalnej wszystkie niemal parterowe mieszkania pozamieniane na sklepy i na ten cel powynajmywano. Świadczy to najwymowniej, jak się w stronie tej miasto szybko rozrasta.

= W Lubelskiem, w dobrach donacyjnych hr. Rüdigera, ma być otwartą fabryka kafli. Wyborny gatunek znajdującej się na miejscu gliny, dostarcza podostatkiem materjału surowego do fabrykacji potrzebnego.

═ W tych czasach sprzedaną została w Warszawie nieruchomość złożona z pałacyku, ogrodu i znacznej przestrzeni placu, za cenę szacunkową rs. 40,000.

Nowonabywca zrobił świetny interes — skorzystał bowiem z okoliczności, która mu pozwoliła nabyć posesję położoną w najpiękniejszej części miasta, za połowę aktualnego szacunku. Za sam plac dotąd jeszcze niezabudowany, dają mu już dzisiaj większą część zapłaconych pierwotnie pieniędzy.

═ Piątkowe targi prazkie ściągają nie jednę z gospodyń miasta naszego, w myśli, iż produkta spożywcze będą tam mogły taniej nabywać. Rzecz tym czasem ma się zupełnie przeciwnie, gdyż ceny są te same jak i na targach w środku miasta naszego położonych, lub téż nawet i wyższe. Dodawczy zaś do tego wydatek na dorożkę — strata w czasie i pieniądzach okaże się niezawodna. Przyczyna tego leży w tem, że okolice miasta z lew„j strony Wisły dają znacznie większą produkcję ogrodowizny i nabiału, jako położone w lepszej glebie gruntu, a tem samem znajdujące się i w wyższej kulturze.

— (*Art. nad.*) Szanowny Redaktorze!

W Nrze 223 pisma pańskiego wyczytałem sprawozdanie z przedstawionej i osądzonej w Zjezdzie Sędziów Pokoju miasta Warszawy sprawy stolarza pana X. z panem Y. fryzjerem.

Ponieważ nazwisko moje jako obrońcy pana X. w całości pomieszczone zostało, przeto jako mający zupełne prawo żądania od Redakcj uzupełnienia tego co w owem sprawozdaniu opuszczonem zostało, a co właściwie stanowiło główną podstawę do obrony samej, proszę o pomieszczenie w szpaltach swego pisma tych okoliczności:

Że pan X. stolarz, w udowodnieniu swej akcji złożył listy pana Y., w których pisze, iż należności jedynie tylko dla braku pieniędzy nie uiszcza.

Po przyznaniu dopiero przez obrońcę pana Y. faktu wykonanych robót i nie kwestjonowaniu wysokości pretensji, w odparciu gołosłownego tylko twierdzenia, że należność zaspokojoną została, na zasadzie listów powyższych wprost zbijających twierdzenie pozwanego, zażądałem od niego dowodu uiszczenia należności.

Dalej zaś, nie wdając się zupełnie w skuteczność uwag pomieszczonych w owem sprawozdaniu, interesować mogących naszą klasę rzemieślniczą, zwracam tylko uwagę szan. pana na tę okoliczność, że w tym wypadku wydanie roboty przez p. X. nastąpiło z chwilą wstawienia pierwszej deski i wbicia pierwszego gwoździa w sklepie pana Y., że roboty te trwały dość długi czas i miały być zapłacone dopiero po ukończeniu takowych, stosownie do przedstawić się mającego rachunku pana X., który to rachunek przez pana Y. kwestjonowanym nie był.— Z uszanowaniem, *J. Hryniewiecki*, Adwokat przysięgły.

═ (*Art. nad.*) Szanowny Redaktorze! Onegdaj wsiadłem do omnibusu Nr 25, wychodzącego ze stacji na placu św. Aleksandra — a choć mi było pilno traciłem na czasie, albowiem omnibus podjechawszy ku drugiemu domowi od rogu stał na miejscu. Zapytany o przyczynę, konduktor odpowiedział mi opryskliwie — „przecie z panem jednym nie pojadę.“ Gdy mu tłumaczyłem, że omnibus przeznaczony jest do zabierania pasażerów po drodze, jeżeli na razie z miejsca nie zdarzy się więcej osób, że zresztą przepisy obowiązują utrzymujących omnibusy do wyruszenia bez zatrzymania się samowolnie — odpowiedział gburowato: — „te omnibusy trzyma kto inny to i inne są przepisy.“ — Oskarżę cię przed władzą policyjną, rzekłem. — „To mi wszystko jedno“ odpowiedział. Otóż ten przykład niesforności konduktora Nr 25, i niedopełniania obowiązujących go przepisów, racz Redaktorze w moich wyrazach powtórzyć w swem piśmie. Stały prenumerator

M. v. L.....n.

═ Repertuar teatrów warszawskich na przyszły tydzień.

Teatr wielki: niedziela „Kuglarka“ (pierwszy raz), poniedziałek „Safanduły“ (po cenach dawnych), wtorek „Aida“, środa „Aida“, czwartek „Kuglarka“, piątek „Intryga i miłość“, sobota „Aida“, niedziela „Kuglarka“.

Teatr Rozmaitości: niedziela „Marcowy kawaler“ „Świeczka zgasła“, „Teatr amatorski“, wtorek „Nie igra się z miłością“, czwartek „Nierówne prawa“, „Kosa i kamień“, Teatr amatorski“, piątek „Swieczka zgasła“, „Z jakim się wdajesz“, „Z życia artysty“, sobota „Nie igra się z miłością“, niedziela „Miód kasztelański“, „Babie lato“.

═ W smutne wypadki obfitował dzień wczorajszy.

W pierwszym przyczyną nieszczęścia stała się nieostróżność.

Czternastoletni chłopak zbyt nieoględnie postępując z naftą spowodował jej wybuch i doznał silnego oparzenia.

Stało się to w domu nr. 2 przy ulicy Zimnej.

Dalej znów... samobójstwo.

Pani K., na Lesznie zamieszkała, w rozpaczy wywołanej niezgodą małżeńską uciekła się do trucizny!

Przygotowawszy roztwór z łebków zapałkowych, wychyliła go skrycie...

Spieszna pomoc lekarska wróciła jej życie, lecz czy na długo... niewiadomo.

Na Grzybowskiej zaś przy budowie domu Nr 21, rozegrała się prawdziwie dramatyczna scena.

Dwie robotnice rozpoczęły z sobą walkę z nieznanej dotąd przyczyny na rusztowaniu drugiego piętra!

Po krótkich zapasach stoczyła się na ziemię czterdziestoletnia Agnieszka K., wywichnąwszy przytem lewą rękę i kalecząc sobie nogę.

Nazwiska śmiałej sprawczyni dotąd nie odkryto.

— *M. J.* Składa rs. 1 dla syna wdowy na wpis.

— W poniedziałek, 15 b. m, w pałacu Brühlowskim w Warszawskim Damskim Komitecie, zostającym pod prezydencją hrabiny E. P. Kotzebue, ofiary na korzyść „Czerwonego Krzyża“ przyjmować będzie jenerałowa *Lewicka*.

Kronika Zagraniczna.

× Donosiliśmy już wczoraj o przyjęciu jakiego Matejko doznał w Toruniu. W obiedzie pod Trzema koronami wydanym na cześć mistrza, brało udział 40 osób. Wnoszono różne stosowne toasta, na które znakomity artysta odpowiedział wynurzając wdzięczność za serdeczną gościnność jaka go spotkała.

Nekrologja.

† W poniedziałek dnia 15 b. m., w siódmą rocznicę śmierci ś. p. Henryka Emanuela **Glücksberga**, odbędzie się w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu o godzinie **10-tej** rano Msza żałobna za pokój jego duszy. —17061—

† W poniedziałek dnia 15 października r. b., w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, jako w dniu imienin ś. p. Teresy z Gołaszewskich **Arasimowicz**, za spokój jej duszy odbędzie się Msza św. o godzinie **9-tej** z rana, na którą pozostałe dzieci, Krewnych i Znajomych zapraszają. —17029—

† W przyszły poniedziałek to jest 15 października, jako w dniu imienin ś. p. Teressy z Zalewskich **Czartkowskiej**, obywatelki, odprawi się o godzinie **10-tej** rano, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej Nabożeństwo żałobne, na które pozostała familja, Przyjaciół i Znajomych najuprzejmiej zaprasza. —17097—

† Jako w ósmą rocznicę śmierci ś. p. Dezyderji **Kosteckiej**, córki członka senatu Kosteckiego, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie o godzinie **11-tej** rano, w poniedziałek, dnia 15 b. m., na które pozostała matka i rodzeństwo, Familję, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —17135—

† W poniedziałek d. 15 b. m., o godzinie **10-tej** rano, jako w rocznicę śmierci ś. p. Stanisława **Lilpop**, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, na które pozostała żona wraz z dziećmi, Rodzinę i Przyjaciól zmarłego zaprasza. —17056—2—2

† W poniedziałek dnia 15 b. m. o godzinie **11-tej** rano, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Klementyny z Wirtelarzów **Bortkiewicz**, na które pozostały mąż Krewnych Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —17070—

† W poniedziałek, dnia 15-go b. m., w rocznicę śmierci ś. p. Wincentego i Anny z Ruszkowskich małżonków **Markowicz**, odbędzie się za spokój ich dusz w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej o godzinie **9-tej** rano, Nabożeństwo, na które pozostałe rodzeństwo, Familję i życzliwych zaprasza. —17081—

† W dniu 16 b. m. to jest we wtorek, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Magdaleny **Zaborowskiej**, odprawioną zostanie żałobna Wotywa za spokój jej duszy, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej o godzinie **8-ej** rano, na którą pozostali syn i córka Krewnych i Znajomych zapraszają. —17009—

† Dnia wczorajszego o godzinie 9-tej rano, po długiej chorobie zakończyła życie ś. p. Juljanna **Bludauer**, w wieku lat 55. Pozostałe siostry wraz z szwagrem zmarłej, zapraszają Życzliwych i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w niedzielę dnia 14 b. m. o godzinie **2-ej** po południu z kaplicy kościoła Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej na cmentarz powązkowski. —17115—

† Ś. p. Roman **Merecki**, b. obywatel ziemski, wieku lat 56, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzony ŚŚ. Sakramentami zakończył życie w dniu 12 października r. b. Pozostała żona wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych, Znajomych i Przyjaciół na eksportację zwłok w dniu 14 b. m. to jest w niedzielę o godzinie **4-tej** po południu z kościoła św. Krzyża na cmentarz powązkowski odbyć się mającą. —17074—

† Ś. p. Franciszka z Baderów **Kwiatkowska**, wdowa, obywatelka miasta Warszawy, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, w wieku lat 78, zakończyła doczesny żywot w dniu 13 b. m. W smutku pozostałe dzieci, wnuki i prawnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, w poniedziałek dnia 15 b. m., o godzinia **4-tej** po południu, z domu własnego przy ulicy Podwal, Nr 6 nowy, na cmenatrz powązkowski, oraz na żałobne nabożeństwo we wtorek, d. 16 o godzinie **9-tej** rano, w kościele Przemienienia Pańskiege przy ulicy Miodowej odbyć się mające.

— W dniu 7 października r. b. w gronie licznie zebranych Przyjaciół i Znajomych odprowadziliśmy zwłoki b. p. Natana **Goldwaitz**, znanego kupca i obywatela naszego miasta na miejsce wiecznego spoczynku. Po kilkodniowej ciężkiej chorobie w samej sile życia bo w 56 roku, śmierć wydarła z łona rodziny, najlepszego męża, czułego ojca, najgodniejszego obywatela. Straty tej, czas ani żadne wrażenia zatrzeć nie zdołają w sercach, które b. p. Natana Goldwaitz, bliżej znać, szanować i ocenić mogli.

Światu nieznane są jego zasługi, bo nie dbał o rozgłos i fałszywe blaski, lecz niejednej ubogiej rodzinie dał egzystencję, niejednemu dopomógł do pokierowania się na drodze życia. Gdy po wielu trudach niezłomną wolą b. p. Natan Goldwaitz, zdobył sobie przynależne stanowisko i mógł szczęśliwie wieść żywot, ciesząc się powodzeniem swych dzieci i wnuków, niezbadany w swych wyrokach Stwórca, powołał go do swej chwały.

Cześć jego pamięci, wieczny pokój duszy jego. *A. St.*

TELEGRAMY URZĘDOWE.

Telegram Jego Cesarskiej Wysokości Główno komendurującego armią czynną z *Górnego Studenia*, z d. 27 września (9 października).

„W ruszczuckim oddziale w dniu 25 września (7 października) niewielki turecki oddział atakował wieś Koszewę lecz został odparty.

26 września (8 paźdz.) w południe Turcy napadli na nasze przednie straże naprzeciw Kadikiöi, lecz przy pomocy nadbiegłej rezerwy strażniczego posterunku odparci zostali ze znaczną stratą. Z naszej strony raniono czterech ludzi.

Pod Kadikiöi skoncentrowane są znaczne tureckie siły. Turcy ustąpili z Konstancy i Sadina.

Pod Silistrją w nocy z 25 na 26 września (7 na 8 października) turcy strzelali do nas z parostatku i baterji.“

Telegram naczelnika sztabu kaukazkiego okręgu wojennego z d. 27 września (9 października) z *Karajalu*.

„W skutek wojennych operacji z 20 i 21 września (2 i 3 października) i zajętych przez nas nowych pozycji, nieprzyjaciel opuścił dziś w nocy większą część swoich pozycji a w tej liczbie i Kizil-Tape i rozpoczął odwrót. Nasze wojska energicznie go ścigały i w nocy zajęły linię Chadżi-Wali, Subbotan i Kulweran.“

Petersburg 12 go. — Urzędowe. Nasza flotylla z 6 banderami, 6 szalup minonośnych, założyła w nocy 9 b. m. nową linję przeszkód na Dunaju blizko Suliny. Trójmasztowy pancernik turecki, który z rana wyruszył na pomoc zatrzymanemu przez nasze wystrzały parostatkowi tureckiemu, wpadł na podminowaną przeszkodę, ułożoną w czasie nocy, i wysadzony w powietrze został.

Przegląd polityczny.

Pod Plewną błoto, pod Ruszczukiem deszcze, pod Szumlą — mgła, — takie wiadomości po większej części znajdujemy w telegramach z widowni wojny. Stało się niejako, że obie armje zajęły stanowisko odporne przeciw zbuntowanej naturze, która zaczepność swoją deszczem, śniegiem i wichrem objawiać zaczyna.

Z ważniejszych wypadków na ziemi, pominąwszy zmiany niebieskie — zanotować przedewszystkiem należy, iż według telegramów tureckich z Orhanji i Konstantynopola, komunikacja z Plewną przywróconą została. Posiłki Szefketa powinny były dotychczas po swobodnej drodze dostać się do Plewny, zwłaszcza, że i zburzony w przeszłym tygodniu most na rzece Kemer o tyle naprawiono, iż wozy i furgony przejeżdżać po nim już mogły.

Jakeśmy donosili jenerałowie Hurko i Skobelew mają sobie powierzone zadanie przecięcia komunikacji Plewny z Orhanje, prawdopodobnie nie rozpoczęli jeszcze swoich operacji, skoro telegramy tureckie mówią od dwóch dni o transportach i swobodnej przeprawie posiłków, nie wspominając nic o jakichkolwiek utarczkach w tamtej stronie.

Korrespondent *Pressy* donosi ze Sistowa pod datą 9 go, iż tam spisywano mieszkania, które w najkrótszym czasie dla głównej kwatery zostaną zajęte. „Pod Plewną—donosi on dalej, zanosi się jeszcze na ostateczny atak, od którego zawisła niejako kwestja zi-

mowania. W razie niepowodzenia zostanie Plewna obserwowaną, ku czemu potrzebne przygotowania już poczyniono, a to mianowicie: ustawiono ziemne baraki dla armji rossyjskiej".

W tym samym telegramie znajdujemy wiadomość, powtórzoną także dnia następnego, iż armja rumuńska po przybyciu posiłków gwardyjskich pod Plewne, cofnie się za Dunaj i tam zupełnie odporne zajmie stanowisko.

Presse do tej wiadomości łączy następującą uwagę ze swojej strony: „armia rumuńska zajmie zapewne pozycje w małej Wołoszy i może będnie miała zadanie wspierać bezpośrednio akcję serbską.

Co się zaś tyczy akcji serbskiej, to jak zawsze cała ta sprawa przebija niejasno, jak przez bibułę. Nie można stanowczo orzeknąć czego się jeszcze w ostatniej chwili polityka serbska chwycić zechce. W zapowiedziach głoszonych i w faktach dokonanych, leży tak mały związek, iż trudno z niego wywnioskować o rzeczywistej prawdzie i rzeczywistych intencjach Serbji.

Polit. Cor. pisze: Jakkolwiek przystąpienie serbów do akcji nie zupełnie bezpośrednio nastąpi, to przecież według wiadomości z Białogrodu ruchy wojenne rozwijają się tam na dobre. Od 9 go b. m. wychodzi artylerja z Branicewa do Wielkiego Jaworu, również formują się nowe baterje, a pojedyńcze oddziały konnicy wyruszyły już do Krużewacu.

Obok tego wszystkiego telegram z Wiednia pod datą 12-go powiada najwyraźniej: „Chociaż uzbrojenia Serbji nie ustają, wiadomości wszakże są o tej sprawie tak sprzeczne, że żadnych z nich wniosków czynić nie można."

Tymczasem Porta występuje coraz energiczniej i przybiera postawę, jak gdyby swoją ostatnią notą do rządu serbskiego stawiała niejako ultimatum ks. Milanowi, po którem pierwsza chciałaby rozpocząć kroki wojenne, bo nawet już pogłoska krążyła, iż panu Christiczowi w Konstantynopolu chciano doręczyć paszport bez upominania się z jego strony. Nic dziwnego, że wobec chwiejności Serbji, Turcja nabiera stanowczości, — korzysta tylko z sytuacji, a ks. Milan nie umiejąc się ani tak, ani siak zdecydować utrudnia sobie sam stosunki.

Pogłoski pokojowe, jak grzyby podeszczu powstające ilekroć tylko akcya wojenna osłabnie — i teraz ściągnęły zaprzeczenie ze strony *Agence russe.* Według jej zapewnień nie zanosi się na pośrednictwo pokojowe ani ze strony Austrji, ani ze strony Anglji.

Telegram berliński do *Lloyda* przynosi wiadomość, że ks. Gorczakow podziękował hr. Andrassemu za taktowne postępowanie rządu w sprawie siedmiogrodzkiej.

Dla Francji dzień jutrzejszy stanowić będzie nową epokę w wewnętrznej polityce rzeczypospolitej. Wybory okażą jakie stronnictwo przeważy wpływem swoim na losy kraju.

Wiadomości telegraficzne.

— Telegram korrespondenta *Gołosa: Wiedeń* 10 go października. — Hobart-pasza otrzymał rozkaz sforsowania ujścia Dunaju i usunięcia nagromadzonych tam przez rossjan przeszkód dla żeglugi.

Turcy próbowali pod Radiszczewem zrobić wycieczkę, lecz zostali odparci z wielkiemi stratami.

Krąży pogłoska, że Anglja bierze na siebie pośrednictwo między Turcją i Czarnogórzem.

Telegramy prywatne.

Warszawa 13-go października.

Paryż, 12-go.—Manifest Mac-Mahona: „Francuzi! Macie przystąpić do wyborów; gwałtowne zachowanie się opozycji rozwiało wszelkie złudzenia. Żadne potwarze nie mogą nadal obalić prawdy, że konstytucji republikańskiej nic nie zagraża. Jakkolwiek rząd bardzo szanuje religję, to jednakże nie słucha, jak to mówią, wpływów klerykalnych. Nic nie zdołałoby go wprowadzić na drogę polityki, mogącej zagrozić pokojowi. Nie grozi wam powrót do nadużyć przeszłości; jest to tylko walka porządku z nieporządkiem. Wy sami jużeście oświadczyli, że nie chcecie swego kraju rzucać w niepewną przyszłość przesileń i starć przez dopełnienie nieprzyjaznych rządowi wyborów. Chcecie spokojności, zapewnionej tak wewnątrz kraju jak na zewnątrz. Chcecie wzajemnej zgody władz publicznych, bezpieczeństwa pracy i interesów. Będziecie głosowali na kandydatów, których waszemu swobodnemu wyborowi polecam. Nadeszła chwila ostatnia. Idźcie do urn bez obawy, stosujcie się do mego wezwania. Ja którego konstytucja na stanowisku postawiła, na stanowisku które mi obowiązek opuścić wzbrania, ja niosę wam nadzieję pokoju."

Londyn 12-go października.—Salisbury w drugiej swojej mowie mianej w Bradforce o kwestji wschodniej wyjaśnił powody, dla których rząd pozostał neutralnym. Dodał w końcu, że wojna nie może być ukończoną zanim jedna lub druga strona nie odniesie wielkiego zwycięztwa, lub też będzie z sił wyczerpana. Nie wychodząc z granic neutralności może Anglja tylko rady przyjacielskie udzielić. Eksplozja w kopalni węgla Pemberton pod Woyan pozbwiła życia 35 ludzi.

Konstantynopol 12-go października.—Mehmed-Ali i Ejub przybyli tu i będą obecni na naradzie wojennej. Siły rossyjskie z 60 działami zaatakowały nasz korpus obserwacyjny pod Checbet Campt Kozlaczu podczas gdy wojska tureckie połączyły się pod Magjabagh. Wysłany naprzeciw wojsk rossyjskich korpus Diawid Resehida paszy wytrzymał 5-cio godzinną walkę pomiędzy Kozlaczu i Haduldi.

Wojsko ureckie obozuje po części w pierwotnych pozycjach i po części na polu walki.

Wiedeń, 12 października. *Presse* donosi z autentycznego źródła, że akcja Serbska odroczona. *Neue fr. Presse* donosi o nowych usiłowaniach pośredniczenia ze strony Anglji.

Berlin, 12 października. *Nat. Ztng.* dowiaduje się napewno, że minister Eulenburg urzędownie wręczył cesarzowi swoją dymisję.

Paryż, 12 października. *Journal officiel* ogłasza cyrkularz ministra sprawiedliwości, polecający prokuratorom jeneralnym ścigać bez żadnej względności wszelkie manewra wyborcze, mogące polegać na rozszerzaniu pogłosek o układach i przymierzach między mocarstwami, z powodu ewentualnych następstw nowych wyborów poselskich.

Paryż, 12 października. Wytoczony Gambecie proces o manifest wyborczy był rozstrzygany dzisiaj przez dziewiątą izbę sądu policji poprawczej, która go skazała in contumaciam na 3 miesiące więzienia i 4000 franków kary pieniężnej. Jutro u ambasadora włoskiego danym będzie obiad na cześć Crispiego, prezesa włoskiej izby deputowanych.

Taszkient 11-go. — Teraźniejszy władzca Kaszgarji Beg-kuli-beg wyruszył na czele 60,000 przeciwko Chińczykom, którym chce odebrać Urumczy i Turfan.

Tyflis 11-go. — Ghazi-Mahomed-Szamyl rozprzestrzenia po Dagestanie odezwę w której donosi, że niebawem wkroczy na Kaukaz z 40 tysięczną armią. Przybyły tu pierwsze eszelony spodziewanych pułków landwery.

Helsingfors 11 go.— Donosi *Helsingfors Dagblad* że skarb krajowy finlandzki przeznaczył 850,000 marek na ułożenie wdłuż kolei finlandzkiej drugiej linji szyn.

Konstantynopol 12-go. — Wczoraj Mechmed-Ali miał posłuchanie u sultana. Tworzą tu nowy korpus armji z wilajetu Kossowskiego.

Paryż 12.—Manifest biura lewicy senatu ostrzega wyborców, żeby nie wierzyli tym, którzy twierdzą, iż instytucjom republikańskim nie grozi żadne niebezpieczeństwo i że ministerjum nie ulega wpływom klerykalnym. Manifest zapewnia, że wszyscy kandydaci urzędowi są nieprzyjaciołmi rządu republikańskiego. W końcu manifest wzywa wyborców, żeby przez ponowny wybór 363 republikanów zaprotestowali przeciw postępowaniu rządu.

ZADANIE.

Wóz *pierwsze trzeciego* czwartego,
Nie zaginie pamięć całego,
Drugie w alfabecie;
Całe na wodzie znajdziecie.

Znaczenie zeszłego Logogryfu: *1. Krym, 2. Rudy, 3 Ananas, 4. Suez, 5. Izere, 6. Cagliari, 7. Karlsbad, 8. Junosz.*

Rozwiązanie nadesłali najpierwsi: pp. Zofja Jamiołkowska, Wanda Bukowska (z Pragi), Felicja Turowska, Ed. i Marja Szawłowscy, Ant. Rembieliński, M. M. Józef Rotenberg, Alfred Lomnitz i Wład. Wisłocki.

— Do albumu hr. Stanisława Tarnowskiego w Warszawie ofiarowanego złożono już wiele fotografji; ale że bardzo wiele osób życzy sobie składać jeszcze takowe a niekażdy wie o miejscu składu, objaśniamy zatem, iż fotografje te przyjmowane są w księgarni F. Hösicka na Senatorskiej ulicy. Wnosząc z zapału z jakim warszawianie przyjmowali hr. Tarnowskiego, mamy nadzieję że licznie i spiesznie fotografie złożone będą.

— Magazyn Galanteryjny **Hermana Sieraczek,** przy ulicy Długiej w Hotelu Niemieckim, otrzymał znaczny transport Pantofli filcowych, damskich, męzkich i dziecinnych, oraz kamaszy i butów filcowych, damskich i męzkich, które sprzedaje po cenach niepraktykowanie nizkich. —16852—2—2

— **Henryk Marx, Nauczyciel Tańca,** mieszka na Krakowskiem Przedmieściu w pałacu hr. Uruskich, Nr 28. Udzielanie lekcji rozpoczął. —16658—3—3

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

Stokrotce.

Czekoladka nie zawsze słodsza nad cukierki
Chce pierwej właścicielkę poznać bombonierki,
A wówczas gdy lód serca nie będzie jej ścinał,
Może zamiast swej kopji da jej oryginał.

1—1—17108— *Czekoladka.*

— **Komitet Towarzystwa Muzycznego** podaje do wiadomości, że dnia 17 Października 1877 r. we środę, o godzinie 8-ej wieczorem, odbędzie się w salach redutowych 90-ty wieczór muzyczny. Bilety dla rodzin i gości wydawane będą: we wtorek dnia 16 października od godziny 5 tej do 7 ej wieczorem i we środę dnia 17 października od godziny 11 ej do 1-ej z południa i od godziny 5-ej do 8 ej wieczorem. Po godzinie 8 ej wydawanie biletów ustaje. Wejście do sal tak od Teatru Wielkiego jak i od Teatru Rozmaitości.

— **Zakład Krawiecki** męzki p. ***Artura,*** istniejący przy ulicy Bielańskiej, (w Hotelu Paryzkim), z każdym dniem rozszerza swą działalność.

Powiększony obecnie lokal, i urządzenie większe szaf, dało możność pomieścić znaczniejszy zapas gotowej garderoby i świeżych a różnorodnych materjałów mogących wszechstronnie zaspakajać gusta gości robiących w tym zakładzie obstalunki.

Wszystko to wszakże jest niejako zwykłem następstwem Zakładów pierwszorzędnych prowadzonych na wyższą skalę, — my wszakże pragniemy tu położyć nacisk, głównie na zręczny krój i elegancję jakiemi odznaczają się wyroby wychodzące z pracowni p. *Artura.* Zdrowy materjał, dokładne odrobienie sukni, stanowi tu grunt rzeczy,—krój jednak elegancki mniej nawet zręcznej postaci nadaje udatną powierzchowność.

P. *Artur* przy wrodzonej zdolności, kształcony na zagranicznych wzorach, przyswoił sobie sztukę kroju we wszystkich jej odcieniach, a nie wyręczając się ręką najętą, sam w swym Magazynie pełni ważną czynność Krojczego. I to właśnie dało wziętość Zakładowi p. *Artura,* który powodzenie swe zawdzięcza jedynie własnej zdolności i pracy. Gdy do tego dodamy, że ceny są tu nader umiarkowane, to rzecz ta i ze strony materjalnej, pożądaną jest dla gościa.

PRIM
Wielki Zakład Fotograficzny
W WARSZAWIE.
22. Senatorska 22.
Tuzin fotografji od rs. 3.
—16175—5—10

— Dla dobraszkoły i publiczności przeniosłem mój **Zakład Naukowy męzki** z ulicy Marjańskiej na parter pod Nr 1209;—5, przy ulicy Pańskiej w Warszawie gdzie jeszcze przyjmować będę młodzież różnego usposobienia przygotowując ich do Gimnazjum za przystępną umową. Wykład nauk teoretyczno-praktyczny różnemi językami.

Przełożony *K. Chr. Br.*

— Wyroby tabaczane z fabryki **A. Popew et Comp. w Odessie,** słynne ze swej dobroci, od wielu już lat w całem niemal Cesarstwie, a u nas od niedawnego dopiero czasu wprowadzone, już zdołały zjednać sobie zupełne uznanie konsumentów i amatorów, odzywających się głośno o wysokich zaletach tychże.

Otóż fabryka powyższa przygotowawszy wielkie zapasy tytuniu tureckiego, jeszcze przed podwyższeniem cła, jest w możności sprzedawać tytuń zwany „Konstantynopolski," oraz papierosy zalecające się smakiem, mocą i przepysznym aromatem, po cenach jak dawniej nizkich, w przekonaniu, że jednorazowe sprobowanie wyrobów jej zachęci najwybredniejszego nawet palacza, do stałego już używania tychże wyrobów, których wyłączną sprzedaż powierzyła *M. Kiczorowskiemu* na placu Teatralnym róg Wierzbowej Nr 3, naprzeciwko filarów teatralnych.

3—6—15786—

— Dr **Daniel Landau,** leczy specjalnie choroby *skórne, weneryczne i uszne.* Frzyjmuje rano do 11-tej i od 4-tej do 6 tej. Senatorska Nr 16. —16927—2—6

— Weterynarz **S. Jungwitz,** ulica Ogrodowa Nr 4 nowy, przyjmuje chorych z rana od 7 do 1e po południu zaś od 3 do 5, udaje się również na wi'ś każdego czasu. —16840—3—0

— **K. Neuman** buchhalter praktyczny i teoretyczny.. Ulica Topiel Nr 8. —17050—2—3

— B. Assesor Sądów Policji Poprawczej w Kalwarji i Sandomierzu, obecnie adwokat przysięgły w Warszawie ***Jan Buszkowski***, przyjmuje popieranie spraw we wszystkich Sądach Okręgu Izby Sądowej Warszawskiej. Kancelarja przy ulicy **Długiej** pod Nrem 28 obok hotelu Drezdeńskiego otwarta rano od 9 tej do 11-tej i po południu od 3-ej do 7 ej. —16470—2—3

Istniejąca od roku 1872

PIERWSZA LECZNICA

dla przychodzących chorych. **Ulica NIECAŁA Nr 7.** (Dom Towarz. Lekars.) Przyjmują w niej następujący Lekarze:

Od g. 10—11 **Mayzel W.** Asystent fizjologji przy Uniw. Choroby wewnętrzne. Codziennie, (w soboty od g 11—12).

O g. 11—12 **Adam Bauerertz,** leczenie elektrycznością (Elektroterapia). Codziennie.

Od g. 11½—12½ **Kosmowski W.** Chor. wewnętrzne (specjalnie wieku dziecięcego). Codziennie. (w soboty od 12—1).

Od g. 12—1 **Stankiewicz Henryk.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie.

Od g. 1—2 **Thieme A.** Chor. właściwe kobietom. Codzien.

Od g. 2—3 **Orłowski**. Choroby chirurgiczne, specjalnie organów moczopłciowych. W poniedziałki, środy i soboty.

Od g. 2—3 **Dobrski K.** Choroby wewnętrzne, (specjalnie płuc i krtani; Laryngoskopia). Codziennie.

Od g. 2½—3½ **Benni K.** Lekarz Ord. w Szp. Dzieciątka Jezus, Choroby uszu. W poniedziałki i piątki.

Od g. 2½—3½ **Belke Teofil.** Choroby weneryczne i skórne. We wtorki, czwartki i niedziele.

Od g. 3—4 **Brzeziński J.** Chor. wewnętrz. Specj. nerwowe, Leczenie elektrycz. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Od g. 3—4 **Talko J.** Okulista Okręgu Warsz. Choroby oczu. We wtorki, czwartki i soboty, (w niedziele od 10—11).

Od g. 3½—4½ **Gutwein J.** Choroby chirurgiczne i zębów.

Od g. 4½—5½ **Ciunkiewicz B.** Choroby szczęk i zębów. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Od g. 5—6 **Perkowski S.** Choroby weneryczne i skórne kobiet i dzieci, w poniedziałki, środy i piątki. (W niedziele od 9—10).

Od g. 4½—5½, w poniedziałki i środy przyjmują się zamówienia na apparaty dentystyczne (zęby sztuczne). —10480—13-0

— Z powodu ukończenia nauki ***Kroju Sukien*** przez cztery uczennice w *Zakładzie Rękodzielniczym dla kobiet* (Plac Zielony Nr 10), otworzyły się wakanse, na które można zapisywać się codzien. 1—3 —16453—

— ***Fr. Karpowicz, Nauczyciel Tańców***, mieszka przy ulicy Królewskiej, Nr 23. Osoby interesowane zastać go mogą w godzinach popołudniowych. Tamże potrzebny jest dobrze grający do tańca, na lekcje prywatne. —16715—3—4

— *Kantor Bankierski Maurycego Nelken w Warszawie*, podaje niniejszem do wiadomości, że bióra kantoru z dniem 15 października r. b. z tyczasowego pomieszczenia, przeniesione zostaną do poprzednio zajmowanego lokalu przy ulicy *Krakowskie Przedmieście, Nr 77.* —17013—2—3

— ***Hurtowy skład herbaty*** karawanowej ***M. Muszkata*** przy ulicy Senatorskiej Nr 16, poleca wyborowe gatunki herbaty z najświeższych zbiorów. —16488—5—12

Kurs giełdy warszawskiej.—Dnia 13-go października 1877 roku.

Weksle.	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin á vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek......	158.40-17½-10; 157.42½ 3520-05;-[-156.60	157.50	—.
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st..............	—.	10.70	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr..............	127.80	128.25	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl..............	133.20	133.65	—.

Papiery publiczne.	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Obligi skarbowe rs. 100..	—	—.	—.
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—	100.	—.
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	99 75-95;99	99 80	99 30
„ „ „ „ małe	—.	99.80	99.30
Listy zast. m. War. serji I	95; 94 50	94.80	94.30
„ „ „ „ II	—.	93.50	92.75
„ „ „ „ III	—.	—.	—.
Listy z. m. Łodzi serji I i II	—.	84.	82.50
4% Listy likwidacyjne duże	—.	87.50	87.
„ „ małe	—.	—.	—.
Bil. BankuCes. ser. I. II i III	—.	93.25	92 65
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—	208.	—.
„ „ z r. 1866	—	202.	—.
5% Listy zastaw. rossyjskie	—	—.	120.

Akcje i Obligacje.	Dopełn. tranzakc.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 120............	—.	—.	220.
Akc. dr. żel. W.-W. za rs. 100	—.	82.	—.
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	- .	82.50	—.
Akc. dr. żel. War.-Terespol.	—.	—.	126.50
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	112. 50	113.	112.
Akc. Banku Hand. w War.	—.	240.	—.
Akc. Banku Dysk. w War.	—.	240.	—.
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.	—.	—.
Akc. W. Tow. ub. od ognia	—.	—.	—.
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—.	—.	500.
Akc. T. fabr. cukru Józefów	—.	220.	—.
Akc. Dobrzel T. fabr. cukru	—.	—.	—.
Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—.	—.	—.

Wartość kuponów od listów zastawnych 123⅓ nowych 154⅙ zastawnych m. Warszawy ser. I i II 16⅔ m. Łodzi 225 Listów likwidacyjnych 146⅔ obligów skarbowych 13⅓ pożyczki prem. I-ej emisji 125 II-ej emisji 41$^{7}/_{10}$

Monety. Półimperjały rs. 8.74 — 8.72 sztuki dwudziestofrankowe rs. 8.54 — 8.52 marki niemieckie rs. — kop 53 pruskie bilety bankowe rs. —kop. — bankowe guldeny austrjackie rs. — kop. 90.

STAN POWIETRZA.

Dziś rano ciepła st. 2.4 w południe ciepła st. 5 6. Barometr 760 (Odmiana).

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą st. 1 cali 6.

TEATR WIELKI.

Dziś: **Bal Maskowy. Jutro: Kuglarka** balet pierwszy raz.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **Nie igra się z miłością.**
Jutro: **Świeczka zgasła. — Marcowy Kaw ler. — Teatr amatorski.**

DOLINA SZWAJCARSKA

Jutro w Niedzielę

Koncert Orkiestry Warszawskiej

pod dyrekcją

Lewandowskiego i Kuhne.

Między innemi wykonane będą: Uwertury z op. Wilhelm Tell, Rossiniego: oraz z op. Pojedynek, Heroloa.—Wielka fantazja z op. **Aida**, Verdiego, solo na flet, obój i klarnet, Hamma, oraz tańce Straussa i Lewandowskiego.

Początek o godzinie 5-tej.— Wejście kop. 25.

Wszystkie kompozycje Lewandowskiego w układzie na fortepian są do nabycia w księgarni Sennewalda.

W każdą Niedzielę i święto:

KONCERT.

1—1 — 17093 .

Od dnia 13 b. m. to jest w sobotę **Tewarzystwo Zagranicznych Artystów** w Nowym Teatrze **Eldorado** rozpocznie swoje przedstawienia; szczegóły afisze doniosą. 4—0 — 16931 —

Zapis Uczniów na rok szkolny 1877/8, w szkole mojej (która od dnia 8 go Października r. b. przeniesioną została na ulicę Dziką, do domu pod Nr 14, obok domu Kohna), odbywa się codziennie od godziny 8-ej do 1 ej z południa. Przyjmuję także uczniów na stół i mieszkanie, zapewniając im rodzicielską opiekę.

A. Schwarzenberg.
—17083—1—3

Browar Parowy

A. LENTZKIEGO,

ulica Grzybowska, Nr 34

w Warszawie.

Ma honor polecić się, Szan. Kupcom i handlującym tak w Warszawie jak i na prowincji, z wielkim zapasem z zimowej fabrykacji **Piwem lagrowem** to jest **bawarskiem** na sposób wiedeński, oraz **Extra Double Export** na sposób angielski wyrabianego, których zapasy do końca Grudnia r. b. starczyć będą. 1—3 — 16978 —

Magazyn Mód i Nowości

FIRMY:

W. KUHNKE,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 412a

otrzymał znaczny wybór:

świeżych **Kapeluszy, Czepeczków, Kołnierzyków i Krawatek,** również **Kwiatów, Piór i Wstążek** z najpierwszych fabryk paryzkich, zarazem najnowsze fasony na suknie i okrycia. 1—3 — 17107 —

F. Wrzesiński,

Korrektor Fortepianów

powrócił do Warszawy i jak dawniej przyjmuje **strojenie i reparacje fortepianów**, zamieszkał róg Ś-to-Krzyzkiej i Włodzimierskiej Nr 10. 1—3 — 17064 —

PIEKARNIA I POWÓZ

w Targu **Rybińskiego,** przy Placu 3-ch Krzyży

do wynajęcia.

Powóz zaś elegancki, mocny, na 4 osoby, mało co używany, do sprzedania.
1—3 — 16857 —

Do sprzedania

Para Koni Powozowych,

rosłych, maści gniadej, po lat 6 mających, dobrze ujeżdżonych. Wiadomość przy ulicy Przejazd Nr 9 u stangreta Andrzeja, między godziną 11-stą a 1-szą lub między 3 cią a 5-tą. 1—3 — 17079 —

Do wynajęcia

Jeden Pokój

z opałem. Tamże są **Meble** tanio do sprzedania, ulica Nowolipki Nr 15, mieszkania Numer 6. Wiadomość u pana Wołodkiewicz.
1—3 — 17111 —

Skradzione zostały kilka dni temu następujące

Listy Zastawne Ziemskie 5 proc.

NNra: 137670 i 126202, po rs. 100 z kuponami. Wynajdujący otrzyma **nagrody rubli 10**. Stosowne zastrzeżenia poczynione zostały. Ulica Trębacka Nr 5. Wiadomość u Macieja Greguły. 1—2 — 17114 —

Dnia 12 b. m., t. j. w Piątek wieczorem,

zgubiono futerko z szyi

sobolowe, małe, przechodząc ulicę Leszno od Komsumpcji do Nr. 26; znaladca raczy oddać za nagrodą pod Nr 26. —17117—1—1

Koleje Żelazne.

Odchodzą z Warszawy.			Przychodzą do Warszawy.
Warsz.-Wiedeńska:	g. 7 m. 10	z rana kurjers., 2 klasy......	g. 8 m. 35 wieczór.
„	„ 11 „ —	„ osobowy, 4 klasy......	„ 6 „ 10 „
„	„ 6 „ —	wieczór osobowy do Piotrkowa.	„ 9 „ — z rana.
„	„ 10 „ —	„ „ 3 klasy......	„ 7 „ 45 rano.
Warsz.-Bydgoska:	„ 2 „ 35	po poł. kurjers., 2 klasy......	„ 2 „ 45 po połud.
„	„ 6 „ 15	z rana osobowy, 4 klasy......	„ 10 „ 10 wieczór.
„	„ 5 „ —	wieczór osobowy do Włocławka	„ 8 „ 50 rano.
Warsz.-Terespols.:	„ 4 „ 28	po południu kurjers., 2 klasy..	„ 1 „ 3 po połud.
„	„ 5 „ 50	rano pocztowy, 3 klasy........	„ 8 „ 8 wieczór.
„	„ 8 „ 13	wieczór osob.-towar. 2 i 3 kl..	„ 6 „ — rano.
Warsz. Petersbur.:	„ 10 „ 13	rano..........................	„ 3 „ 55 rano.
„	„ 11 „ 8	wieczór.......................	„ 7 „ 33 po połud.
Nadwiśl. Do Mławy	„ 4 „ 13	po południu pocztowy.........	„ 1 „ 18 po połud.
„ „	„ 8 „ 28	rano towarowo osobowy.......	„ 9 „ 4 wieczór.
„ **Do Kowla**	„ 3 „ 38	po południu pocztowy.........	„ 1 „ 56 po połud.
„ „	„ 11 „ 3	wieczorem towarowo-osobowy..	„ 5 „ 33 rano.

LEKCJE LITERATURY POLSKIEJ,

z przeważnym względem na:

DRAMAT I KOMEDJĄ,

wspólnie z nauką **teoretyczną i praktyczną**

JĘZYKA POLSKIEGO,

udzielam osobom płci obojga, starszym i młodszym. Kurs nowy **półroczny** rospoczynam od dnia 15-go Października. **Cena miesięczna,** jak dotąd: 6 rs. **od osoby.** Przyjmuję codziennie, pomiędzy godz. 3 i 5 po południu, w mieszkaniu mojem: **Hotel Europejski Nr 68,** Professor Gimnazjum, Seminarium Nauczycielskiego i Warszawskiego Instytutu Muzycznego

3—3 — 16101 — **BOGUMIŁ ASPIS.**

Wyroby Pończosznicze z własnej fabryki.

PŁÓTNA.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż niezależnie od fabryki mojej i składu wyrobów pończoszniczych, **przy ulicy Ś-to Krzyzkiej od lat 30 egzystującego,** otworzyłem od Ś-go Michała drugi taki Zakład

w Hotelu Europejskim, na Krak.-Przedmieściu.

Dziękując Szanownym Klientom za obdarzanie mnie przez tyle lat zaufaniem,—upraszam o też same łaskawe względy i dla nowego Zakładu mojego; upewniam zaś, że zawsze staraniem mojem będzie, dawać prawdziwie dobry towar, po cenach fabrycznych, (jak przy ulicy Ś-to Krzyzkiej Nr 11).

Przedmioty konfekcji.

Z poważaniem

A. RIEDEL.

w Hotelu Europejskim i przy ulicy Ś-to Krzyzkiej N. 11.

Największy Skład Gorsetów Paryzkich.—Bielizna Damska i Męzka.

DO MAGAZYNU
materyi meblowych, firanek i dywanów
JULJANA PENKALI

nadszedł świeży transport następujących towarów:

DYWANY prawdziwe perskie i indyjskie rozmaitej wielkości.

CHODNIKI dywanowe kokosowe, palmowe i wełniane na pokoje i schody od 20 kop,

SŁOMIANKI kokosowe odznaczające się trwałością i praktycznością.

KOŁDRY powozowe angielskie i takież wełniane na łóżka.

FIRANKI gipiurowe tiulowe i muślinowe.

TOILE CHINOISE materjał krajowy na pokrycie mebli od rs. 1 kop. 10.

MAROCCO skóra imitująca szagryny wróżnych kolorach od rs. 1 kop. 25.

KRETONY, serge, atłasy wełniane, repsy w pasy i desenie oraz jedwabne i pół-jedwabne atłasy i adamaszki.

Wielki wybór rozmaitych SERWET od cen najumiarkowańszych.

Magazyn posiada gotowe **dywany smyrn** z fabryki krajowej, której ma wyłączną sprzedaż i wykonuje takowe według zupełnych wymiarów pokoi, z herbami i monogramami w ciągu 3-ch tygodni. 5-6 — 16286 —

Fabryka Kapeluszy Mezkich

przy ulicy Senatorskiej i róg Nowosenatorskiej, pod firmą:

J. PROSOŁ,

ma honor donieść Szanownej Publiczności, iż posiada znaczny zapas **Kapeluszy Cylindrowych**, filcowych i pół-filcowych, oraz dziecinnych, w różnych fasonach, jako też przyjmuje do **przerabiania kapelusze stare**, na świeże modne fasony, a to wszystko po cenach nader przystępnych, taż Fabryka **przyjmuje do prasowania** kapelusze cylindrowe w każdym czasie na poczekaniu po kop. 15. Z tem wszystkiem polecam się łaskawym względom Szanownej Publiczności.

—16192—3—3 **J. Prosoł.**

Zakład wyprawy skór,

z kompletnemi przyrządami, jest do odstąpienia. Wiadomość pod Nrem 31(8 na Czystem w Garbarni. —16524—3—6

Do sprzedania

Palto

na Elkach amerykańskich. Ulica Kościelna Nr 356, na dole, mieszkania Nr 1. —16317—3—3



Magle Wiedeńskie

nowe, są do sprzedania u stolarza, przy Placu Ś go Aleksandra Nr 7. —16260—1—3
—16260—3—3

Najnowsze
Maszyny do Pończoch

systemu który jedynie daje prędki i korzystny zarobek przy Fabryce Pończoch

23 Królewska 23

lub w Składzie wyrobu Pończoch

11 ul hr. Berga 11.

9—0 — 14369 —

Sprzedaż hurtowa i detaliczna

Liści i Kwiatów,

za bardzo przystępną cenę. Ulica Bagno Nr 1, w oficynie na pierwszem piętrze. —15560—8—8



UJEŻDŻALNIA



Bogumiła Krause

ulica Żórawia, Nr 1900, blisko rogu Marszałkowskiej.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż w ujeżdżalni mojej udzielają się lekcje konnej jazdy Panom, Paniom i dzieciom, przy niezbędnych objaśnieniach w językach: polskim, ruskim, francuzkim i niemieckim, wedle życzenia interesowanych osób.

Ujeżdżanie koni odbywa się w jaknajkrótszym przeciągu czasu, z uwzględnieniem wymagań wyższej szkoły jazdy, podług najnowszej metody.

Ludzie stajenni i stangreci, zostający w obowiązku u osób z wyższych sfer towarzystwa, przyjmowani są na naukę.

Konie na stajnie z całkowitem utrzymaniem, jakoteż przeznaczone na sprzedaż, również są przyjmowane. Przytem znajduje się znaczny wybór starannie ujeżdżonych wierzchowych koni do wynajęcia i do sprzedaży. 21—0 — 12364 —

NOWO-OTWORZONA

CUKIERNIA

pod firmą:

W. Zygmuntowski i Spółka

Nowy-Świat, Nr 50, poleca się Szanownej Publiczności wielkim doborem **Cukrów, Karmelków, Ciast**, oraz przyjmuje obstalunki na **Torty, Ciasta tacowe, Lody**, podług form najmodniejszych i t. p. wszystko po cenach o ile można przystępnych.—Tamże potrzebny jest **UCZEŃ**. 1—6 — 17095 —

Do sprzedania

Nawóz koński,

miesięcznie, w 4-ch szwadronach Głuchowskiego pułku Dragonów. Wiadomość w Królewskich Łazienkach, w ułańskich koszarach. —16819—3—3

Do Składu Braci Lesser

przy ulicy Rymarskiej, nadeszły:

Gzymsy drewniane do firanek, dębowe, palisandrowe, mahoniowe, orzechowe, jesionowe, złocone czarne i białe.

Gzymsy wygięte i proste do firanek różnej wielkości i długości.

Gzymsy z bokami do portier i okien weneckich.

Drążki do firanek do okien weneckich na Krokstynach, nowego fasonu.

Rozety drewniane i bronzowe do firanek i luster w rozlicznych fasonach.

Bronzy i Rączki szklane do dzwonków.

Ornamenta wszelkie do firanek i portier.

Antaby i Klamki bronzowe, szklane i drewniane do drzwi w różnych fasonach; które po cenach stałych, umiarkowanych sprzedają się.

3—3 — 16828 —



KIT ZIMOWY DO OKIEN!!!
i sznury z waty do okien!!!

poleca Skład Zapałek i innych Wyrobów Chemicznych **W. DZISIEWSKIEGO**, przy ulicy Senatorskiej, pierwszy dom od Bielańskiej, gdzie znaki zielone, w domu Lewenberga Nr 467a.—Tenże skład poleca **Massę** do podłóg, i posadzek, **Kit** olejny do szyb i podłóg, oraz **Massę** kauczukową do butów grubych. —16902—2—3

Powozy używane

Omnibus na osób 11-cie z wierzchem do odjęcia.

Omnibus na osób 6 rozbierany, może służyć jako wolant.

Landary dwie nowoczesne, całe oszklone, bardzo mało używane.

Kareta podwójna do miasta i podróży.

Kareta podwójna do podróży zwana Dormesą, prawie nowa.

Bryka na ressorach duża, wygodna do wsi i polowania,

Woland bardzo lekki do miasta i do wsi.

Faeton Victorja.

Karykiel na dwóch kołach bardzo tanio, za rs. 70.

Amerykan oryginalny i t. p.

W Fabryce Powozów

Nr 19 Królewska Nr 19.

W. Romanowski dawniej

K. Hesse.

18—20 — 13864 —



Do sprzedania

MEBLE
mało używane

ulica Marszałkowska Nr 48, w bramie na 1-szem piętrze. 4—6 — 16727 —

Kareta dwuosobowa

prawie nowa z fabryki Hessego do sprzedania za nizką cenę. Wiadomość na ulicy Miodowej Nr 2, stangret Jan pokaże. —17106—1—7

OGŁOSZENIE.
Życzący podjąć się dostawy różnych zapasów żywności

dla niższych stopni 4 tej artyleryjskiej brygady, zechce przybyć do Koszar Jerozolimskich w Poniedziałek dnia 3 (15) b. m., o godzinie 10-tej z rana. —17040—2—2

Potrzebny jest

Uczeń

do praktyki felczerskiej. Wiadomość, ulica Długa Nr 32—u Felczera. —17086—1—3

Rs. 1,000

potrzeba jest na miesięcy 10, bezpieczeństwo jest takie że chybienie w terminie być nie może. Wiadomość pod Nr 497B na rogu Setorskiej i Podwala nad cukiernią na 2-iem piętrze gdzie karta różowa. —17105—1—6

MAMKA

z obfitym pokarmem, jest u Akuszerki **Nesterow.** Nowolipie Nr 15, wchód od skweru. —17104—1—2

Są do sprzedania

Dwa Magle

Wiedeńskie, nowe, nowego systemu, w dobrym punkcie, przy ulicy Marjańskiej, w domu Epsteina Nr 11. —170:5—1—2

Dwie spódnice białe, wraz z kapą haftowaną,

z różnemi drobiazgami, do sprzedania. Ulica Chmielna Nr 40 a, mieszkania 17. —16979—1—2

Do kobiecych ręcznych robót,

przyjmują się osoby różnego wieku, przy ulicy Szpitalnej Nr 2, mieszkania 15 —17082—1—1

Do sprzedania

za pół ceny kosztu

Młynki zagraniczne

do farb, musztardy i proszkowania twardych materjałów. Bliższa wiadomość w Kantorze Rittera. Długa Nr 10, 1-sze piętro od frontu. —16826—3—6

U Akuszerki E. P.

ulica Żórawia Nr 1, jest osobny **Pokoik** dla osób spodziewających się słabości, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. --17102—1—14

SKLEPIK

do sprzedania przy ulicy Żelaznej pod Nr. 22, z powodu chorej osoby. —17097—1—3

Z powodu słabości zdrowia, jest do sprzedania każdego czasu

SKLEPIK,

przy ulicy Ogrodowej pod Nrem 3. —17093—1—3

Sklep Wiktuałów,

z **Dystrybucją i Norymberszczyzną,** jest do sprzedania w każdym czasie przy ulicy Podwale Nr 34 nowy. —17076—1—3

Nagrody rs. 10.

Dnia 6 Października r. b. to jest w Sobotę rano. zginął **Pies duży**, cały czarny na piersiach i na końcach nóg pstrokaty, z obrożą żółtą na szyi. Znalazca zechce odprowadzić go na ulicę Warecką, Nr 3 do D-ra Lewandowskiego. Nieprawy posiadacz pociągnięty będzie do odpowiedzialności w razie odszukania, ku czemu odpowiednie kroki przedsięwzięto. 8—4 — 16986 —



WINOGRONA

Badeńskie kuracyjne,

otrzymuje stale codziennie świeże

SKŁAD WIN i DELIKATESÓW

Ignacego Lijewskiego i Spółki

wprost kościoła Ś-go Krzyża. 4—6 — 16687

PUBLIKACJA BARDZO WAŻNA

o **„Glicerynacie"** J. S. Ossoweckiego et Comp. z Moskwy, jako jedynym radykalnym i zbawiennym, na ostatniej wystawie Belgijskiej medalem zasługi nagrodzonym i przez Akademję Paryzką przemysłową dotąd za najlepszy uznanym, **środku do oczyszczania i zapobiegania tworzeniu się osadu kamiennego w lokomotywach, lokomobilach i wszelkich kotłach parowych.**

Glicerynat zapobiegając nieszczęśliwym wypadkom explozji i niedziałając szkodliwie na metal, przynosi wielkie korzyści, uchylając stagnacje częstego i kosztownego oczyszczania kotłów sposobem mechanicznym, przyczyniając się jednocześnie do ważnych, bo przeszło 15% wynoszących oszczędności w paliwie, o czem prawie wszystkie znaczniejsze fabryki i Koleje Żelazne w Cesarstwie, oraz już i wszystkie Drogi Żelazne w Królestwie zaświadczyć mogą.

Składy Glicerynatu oraz broszurki z opisami o własnościach i sposobie używania takowego znajdują się u:

Panów **Ludwik Spiessa i Syna w Warszawie**
i u Pana **Alberta Hochedlingera w Łodzi.**

— 16746 — **JÓZEF HOCHEDLINGER w MOSKWIE.**



Kto chce mieć modny, elegancki i tani Kapelusz, dostanie takowy w Magazynie Dziechcińskiego, Miodowa 14. Przyszykowany również wielki wybór okryć z materjałów tak ciepłych, jak futra dla osób dorosłych i dzieci, Kostjumy i Sukienki dziecinne na każdy wiek, Garnitury futrzanne, Szlafroki, Halki, Parasole. Wszystko po cenach niepraktykowanie tanich. 4—6 — 16643 —

Skład Towarów Rossyjskich

Jana Kucharkina,

z zajmowanego czasowo lokalu na Nowym-Świecie pod Nr 5, z d. 6 Października r. b. przeniesiony został na tęż ulicę z pod Nr 51 przy rogu Wareckiej. 4—6 — 16695 —

Dzwonki Elektryczne

w najtrwalszy i najpraktyczniejszy sposób zabezpieczający od psucia, z elegancją i bez psucia murów.

Sygnały Hotelowe, Sygnały Alarmowe ubezpieczające od złodziei do Sklepów i innych Zakładów oraz **Tuby akustyczne** (szprach, Röhren) urządza **Zakład Slusarsko-Mechaniczny, R. SZEWCZYKOWSKIEGO,** Nowy-Świat Nr 46, Gwarancja i konserwacja kilkoletnia.

5—6 — 16151 —

Z ROSSJI

FARBIARNIA FUTER
i
WYROBY KUŚNIERSKIE

O. Diegtierewa
w Warszawie

Ulica Leszno Nr 4.

3—6 —16332—

Lekcje Tańca,

udzielam w mieszkaniu własnem, jakoteż prywatnie. Rynek Staro-Miejski, Nr 26 nowy.

Art. Baletu **K. Minakowski.**

3—6 — 16211 —

Z powodu zwinięcia interesu

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

w sklepie Jubilerskim

J. H. Ostermann,

Krakowskie-Przedmieście Nr 441/67 w domu W-go Pawlika, naprzeciw Resursy Obywatelskiej. Tamże do sprzedania **Szafy** i **Szyby** sklepowe, oraz **Forsztowauie.**

14—14 — 13793 —

NAJTANIEJ!
DRZEWO OPAŁOWE

w Alejach Jerolimskich Nr 65.

2—6 — 16959 —

B. Uczeń

szkoły realnej, przysposabia uczniów do szkół realnych i gwarantuje za złożenie przez takowych egzaminu. Adresy uprasza się zostawiać w kiosku na Placu Bankowym.

—16736—3 6



Niniejszym mam honor polecić Szanownej Publiczności, iż obok Handlu Win od tylu lat egzystującego przy ulicy Elektoralnej Nr 30, z całem konfortem urządziłem gościnne pokoje z osobnemi gabinetami w których od Soboty dnia 6-go Października r. b., codziennie podawane będą smacznie przyrządzone **śniadania, obiady i kolacje** à la carte. Piwnice obficie zaopatrzyłem w wielki dobór Win we wszelkie trunki krajowe i zagraniczne, różne piwa butelkowe i doskonały Porter angielski w butelkach całych, pół i ćwiartkach; na wszelkie produkta, ceny bardzo umiarkowane.

S. Zięciakiewicz.

5 - 6 — 16584 —

Zawiadomienie.

Magazyn Mebli **J. Tarnowskiego** i Spółki, przy ulicy Nowy-Świat Nr 38 ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że w dniu 6 Pażdziernika roku bieżącego, otworzył filję składu przy ulicy Królewskiej Nr 23, gdzie egzystowało Tivoli. W Składzie tym zaopatrzonym w wielki wybór mebli—sprzedaż odbywać się będzie, tak jak i w Składzie Głównym, po canach umiarkowanych. 6—15 — 16442 —

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania

MEBLE,

salonowe: rococo haftowane; stołowego pokoju: dębowe rzeźbione; gabinetu: mahoniowe safianem kryte; oraz lustra, z których jedno weneckie, bronzy, stół **boule antique,** wazony japońskie i mały zbiór oryginalnych obrazów olejnych,—tamże sprzęty kuchenne i gospodarskie. Można obejrzeć od godziny 11 do 5. Wiadomość, Bednarska Nr 16—stróż wskaże. —16809—2—3

SZNURKI WATOWE
i KIT ZIMOWY

do opatrywania okien na zimę, poleca Handel S. Dyżewskiego, przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nr 17. 3—3—16034—



Piotr Śliżyński,

udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach, 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. Ulica Podwal Nr 20 nowy, na 1-szem piętrze 1—1—15832

Do towarzyskiego kwartetu smyczkowego, poszukiwany jest

Pierwszy skrzypek

(dyletant), któryby rozumiał po niemiecku. Uprasza się o zostawienie adresów pod lit. S. L 3028, w Redakcji niniejszego pisma. —16312—2—3

OSOBA

kompletnie uzdatniona do krawieczczyzny i znająca się na gospodarstwie wiejskiem i miejskiem, mająca chlubne świadectwa, życzy sobie umieścić się w którym z domów prywatnych w Warszawie lub na prowincji, zaraz może nawet i u wdowca przyjąć. Ulica Sienna Nr 9 domu, mieszkania 19.

—16813—3—3

MEBLE

w stylu Reunaisance, do ozdoby wielkiego salonu, złożone z 2-ch kanap, 6 foteli, 6 krzeseł i dużego stołu, wszystko z orzecha amerykańskiego (mate) za rubli 1200, do sprzedania, oraz fortepian palisandrowy Kralla, 2 lustra z konsolami, żyrandol, świeczniki ścienne i lampa. Wiejska Nr 12, mieszkania Nr 11. —16398—3—3

Kto potrzebuje Agenta.

Młody człowiek, specjalnie obznajmiony z interesem win, mający rozgałęzione stosunki i znajomości w klubach, u kupców i wszędzie, gdzie wina w większych ilościach potrzebują, znający język francuzki, buchhalterję i kupiectwo, poszukuje zajęcia Agenta do podróży lub na miejscu z pensją i tantjemą. Adres uprasza się składać pod lit. Ż. Ż. 100 w Redakcji Kurjera —16939—2—3

OSOBA

oddawna zajmująca się udzielaniem lekcji muzyki, na własnym fortepianie u siebie, życzy sobie udzielać onych. Ulica Wronia Nr 25 nowy, znajdujący się między Lesznem i Ogrodową, zastać można od 12 do 2.

—16623—2-3

Kantor Stręczeń Sług

nowo-otworzony na Nowym-Świecie pod Nr, 8, ma do pomieszczenia obojga płci służących z dobrymi świadectwami, potrzebujących obowiązku. Utrzymujący stręczenie, na każde zapotrzebowanie WP. natychmiast posyła sługi.

—15336—5—6

Jarząbki i Kuropatwy

są już do nabycia stale w handlu Braci Wróbel, Krakowskie-Przedmieście Nr 1 nowy.

—16708—4—0

Jest do wydzierżawienia

Plac na Skład Węgli i Drzewa,

przy rogu ulic Marszałkowskiej i Żórawiej. Wiadomość u Góreckiego w Młynie parowym, dawniej Bankowym. Aleje Jerozolimskie.

—16869—3—6

Czyste niefałszowane Wina Węgierskie

WINA WĘGIERSKIE

JANA STIFFT I SYNÓW

Liwerantów Cesarsko-Królewsko-Austrjackiego i Królewsko-Pruskiego dworu

W WARSZAWIE, DŁUGA Nr 45.

Pomimo znacznego podniesienia cła, ceny Win naszych nie uległy żadnej podwyżce, a dla dogodności Szanownych Klientów naszych, sprowadziliśmy **ogromny zapas starych Win Hegyaly'aer po nizkich cenach**. Jesteśmy zatem zupełnie pewni, że **konkurencji pod żadnym względem doznać nie możemy.**

Ceny za Wina czyste doskonale wyrabiane, są takie same jak dotąd, a mianowicie od 60 kop. do 3 rs. za butelkę.

Zwracamy szczególną uwagę na nasze **Vin de Santé,** zalecane przez sławnego **professora Sigmunda w Wiedniu** i kilku pierwszorzędnych lekarzy tutejszych, na cierpienia żołądka i nerwowe.

Generalny Reprezentant **B. Neumann.**

5—6 — 15310 —

Cenniki na żądanie udzielamy bezpłatnie.—Żądającym z prowincji posełamy próby.

ARTUR.

MAGAZYN
Garderoby Męzkiej,

ulica Bielańska Nr 601 (w Hotelu Paryzkim).

Ze względu na sezon jesienny, zaopatrzyłem mój Magazyn w najmodniejsze zagraniczne i krajowe materjały, na wszelki rodzaj garderoby męzkiej. Wykonanie takowej w mojej pracowni wedle najświeższej mody, z dokładnem i eleganckiem wykończeniem, po cenach stosunkowo nader przystępnych, oto jedyna zasada, na której zakład opiera swe powodzenie.

Nadmieniam przytem, iż w rzeczonym Magazynie, również starannie wykończona jest gotowa garderoba.

z uszanowaniem ARTUR.

Bielańska Nr 601. 11—0 —14599 —

ARTUR.

JÓZEF KAPŁANOWSKI

Poleca Publiczności nowo otwarty Tabaczny Skład pod firmą:

ODESSA,

przy rogu ulicy Wierzbowej i Niecałej w domu p. Bernsteina
wprost bramy Teatru pod Nr 2-gim

Skład obficie zaopatrzony w sprowadzone na własny obstalunek **CYGARA,** prawdziwe **TURECKIE TYTONIE PAPIEROSY** poszukiwanych gatunków.

JÓZEF KAPŁANOWSKI.

6—6 — 14928 —

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.) Дозволено Цензурою Варшава 1 (13) Октября 1877 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz dodatek.

Księgarnia B. Cassiusa,

dawniej **S. H. Merzbacha**, przy ulicy Miodowej Nr 14, otrzymała na skład główny

Fałszywy Kierunek,

Komedja w pięciu aktach, oryginalnie napisana, przez **F. Ehrenfeuchta.**—Cena kop. 60,—z przesyłką kop. 75.

Nabywać można we wszystkich znaczniejszych księgarniach. —17020—1—3

KSIĄŻKA

O powstawaniu Praw Moralnych

Dra Al. Świętochowskiego,

wyszła z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach po cenie rs. 1 kop. 50. —16612—2- 3

BANK POLSKI

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 17/29 Października r. b. i w następnych, od godziny 11-ej z rana odbywać się będzie w Składach Bankowych przy ulicy Nowogrodzkiej **Licytacja** na sprzedaż różnych przedmiotów w tychże składach zastawionych a we właściwym czasie niewykupionych.

Sprzedaż odbywać się będzie za gotowe pieniądze, zaraz po przybiciu płacić się mające. Vice-Prezes **Higersberg.**

Naczelnik Kancelarji **A. Raizacher.** 3-3—15736

NAUCZYCIELKA

z wyższym patentem, posiadająca języki: francuzki, niemiecki, rossyjski i polski, nauki klassyczne i muzykę, poszukuje lekcji. Ulica Karmelicka Nr 8, na pensji. —1—17075

PENSYONAT dla IZRAELITEK.

W ostatnich czasach zdarzało się często, że rodzice Izraelici umieszczali swe dzieci w pensjonatach tutejszych, gdzie w sercach ich i umyśle tłumione były zasady religii ojców, a nawet ścierany szacunek dla świętej uroczystości Pokuty. W obec więc tego ważnego braku, pozwalamy sobie na Zakład nasz zwrócić uwagę tych rodziców, którzy, obok umysłowego i moralnego wykształcenia, dbają o to, ażeby dzieci ich odbierały i wychowanie religijne Mojżeszowe, zgodne z duchem czasu.

Pensjonarki przyjmują się każdego czasu. Opinii o nas gotowi są udzielić PP.

Dr LANDAU, nadrabin tutejszy i
Dr. PLAUT, rabin w Karlsbadzie.

Prospekta na żądanie wysyłamy.

Dr J. H. Jacobsohn z Żoną
w DREZNIE, Porticus-Strasse Nr 3. —17109—1—1

NAUCZYCIELKI

polki z patentami; dwie **Paryżanki** z wyższem wykształceniem, jedna w młodym, druga w średnim wieku; **nauczycielka z wyższym patentem,** wykładająca specjalnie język **ruski i matematykę; Nauczyciele** na stałe i na godziny; oraz **Bony** różnych narodowości, są do umieszczenia zaraz za pośrednictwem M. Stopczyk. **Podwal, Nr 26.** —16908—2—2

OSOBA

z wyższem wychowaniem, w średnim wieku będąca, życzy zająć obowiązek w Warszawie lub na prowincji, do zarządu domu lub opieki nad dziećmi. Wiadomość pod Nrem 28, ulica Śliska, u właściciela domu. —16968—2—2

Osoba Młoda

starannie wychowana, znająca języki: polski i niemiecki, posiadająca chlubne świadectwa, poszukuje odpowiedniego miejsca do towarzystwa lub też do dozoru dzieci. Adresy można składać w kantorze redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. **B.** 1—3—17113

OSOBA

w średnim wieku, b. Obywatelka ziemska, późniejsza ochmistrzyni wyższej pensji, wykształcenia wyższego i z muzyką, pragnie się umieścić w charakterze zastąpienia matki dzieciom i gospodyni domu, lub do towarzystwa osoby wiekowej, a jako praktyczna tak w wychowywaniu dzieci, jak i w gospodarstwie, przy poczuciu honorowem i rekomendacjach nader chlubnych, nie zawiedzie nikogo. Adres Nr 10 ulica Szeroka Freta, mieszkania Nr 2. —16834—2—3

Potrzebna jest

OSOBA,

któraby przyjęła dziecko na wykarmienie za stosownem wynagrodzeniem. Adres można złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. **I. E.** 1—5—17046

OSOBY

umiejące czysto i starannie robić na kanwie, mogą znaleźć bez przerwy robotę w Magazynie robót damskich przy ulicy Żabiej pod „Różą" Nr 956. **S. Rosenstadt.** —16882—2—3

Potrzebny Rządca

z dobremi świadectwami, od 1-go Kwietnia 1878 r. z kaucją rsr. 2000. Adres Redakcja „Echa" wskaże. —15981—6—6

Do pracowni Sukien damskich, Nowy-Świat Nr 30 nowy, w oficynie na 1 piętrze, potrzebną jest zaraz

PANNA

kompletnie uzdolniona w krawieczczyznie i kroju, któraby oddała się zupełnie zarządem powierzonych robót, otrzyma porządne pomieszczenie i stosowne wynagrodzenie. —16967—1 -2

PANNA

do szycia, znająca się na kroju, żądana jest do domu prywatnego, o parę godzin drogi od Warszawy. Wiadomość Zatyłki Nr 5 u gospodyni domu. —17098—1—1

Potrzebna jest zaraz

PANNA

kompletnie uzdolniona do kroju sukien i wykończenia takowych z gustem do pracowni Pauliny Landau, Nalewki Nr 33, w bramie pierwsze piętro na prawo. —17091—1—2

Potrzebna jest

PANNA

zdatna do krawieczczyzny.
Ulica Żórawia Nr 4. Stróż wskaże. —16714—3—3

PANNA

kompletnie uzdatniona w krawieczczyznie, poszukuje miejsca w znacznym domu prywatnym, albo w pracowni do kroju. Ś-to Jerska Nr 12, w Magazynie Mód. —16948—2—3

Potrzebną jest

PANNA

do szycia rękawiczek na maszynie Rotha, oraz Panna do ręcznej maszyny. Ulica Długa Nr 24, stróż wskaże. —16785—2—2

Ktoby sobie życzył oddać

DZIECKO

na garnuszek od lat 5 do 10 lub starsze, znajdzie macierzyńską opiekę. Tamże jest **pies** wyżeł, do polowania półroczny. Ulica Nowolipie Nr 34, wiadomość w sklepie. —16890—2 -3

Dziecię

od lat 2 do 8, może mieć zapewnioną troskliwą i macierzyńską opiekę, za umiarkowanem wynagrodzeniem, przy ulicy Nowo-Wielkiej Nr 15, mieszkania 8, t. j. idąc ulicą Hożą od Marszałkowskiej ku Koszykom na prawo, dom z filarkami. —16336—3—6

Potrzebna jest zaraz

OSOBA

do lat 33 wieku, z naukowem wykształceniem, posiadająca język francuzki lub niemiecki i muzykę, do wdowca celem zarządu domem i do dozoru dzieci. Wiadomość od godziny 4 do 6 w domu drewnianym rządowym mostu Aleksandrowskiego Nr 420 na Pradze za Wałem obok szpitala pragskiego na 1-szem piętrze, mieszkania Nr 3. —16557—5—6

Une française

très instruite désire donner des leçons à l'heure et se charge de faire des corrections pour les traducteurs. S'adresser rue Marechal Nr 58 Comptoir de loterie. —16469—5—6

KUPUJĘ

hipoteczne summy, oraz wypożycza się pieniądze na **domy** murowane lub drewniane za cząwszy od 300 do 20,000 rubli, na dogodnych warunkach. Bliższa wiadomość ulica Długa Nr. domu 10, mieszkania 4, pierwsze piętro od frontu, stróż Stanisław doprowadzi, zastać można rano od godz. 9 do 12. —16562—5—6

Ulica MIODOWA, Nr 490/1, dom JW. Lessera.

Miodowa, Nr 490/1.

Windy żelazne i Lewary różnej wielkości i siły.
Bloki różniczkowe i zwyczajne.
Łańcuchy angielskie próbowane, różnej grubości, **Holzszruby, szruby z mutrami, mutry** niegwintowane, **Szplinty, gwoździe druciane, Pilniki, Narzędzia, Grzechotki do wiercenia dziur, Klucze różnego systemu do machin, Sznejdkluby w najrozmaitszych rozmiarach i po bardzo nizkich cenach.**
Tygle grafitowe, francuzkie i angielskie do topienia metall, poleca:

H. KRAFT.

BIURO TECHNICZNE, SKŁAD MASZYN I WYROBÓW TECHNICZNYCH DLA POTRZEB ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH I DRÓG ŻELAZNYCH.

Egzystujące od roku 1866.

13—0—21580—

Miodowa, Nr 490/1.

Któremby z Panów

JEOMETRÓW

życzył sobie powierzyć plany dla domowego wykończenia, mianowicie obliczania, kolorowania i układania rejestrów pomiarowych, raczy się zgłosić na ulicę Przejazd Nr 13, mieszkania Nr 6. —17092—1—3

Uzdolnieni

Drukarze Litograficzni,

oraz uczniowie przychodni, do prass, mogą mieć zatrudnienie w Litografji Władysława Otto, Krakowskie-Przedmieście Nr 69. —16962—2—2

Summa rs. 3,000

jest do ulokowania na pierwszy numer hypoteki domu w Warszawie. Wiadomość przy ulicy róg Jezuickiej i Celnej pod Nrem 3, mieszkania Nr 16, na 2 piętrze.—17042—1—3

Rr. 10,000

razem lub częściowo, są do wypożyczenia na domy w Warszawie lub na dobra Gub. Warszawskiej. Wiadomość w handlu win W-go Cichockiego, ulica Długa Nr 25, bez pośrednictwa. 1—2—17110

PLAC

do wynajęcia zaraz na skład węgli drzewa i t. p, przestrzeni około 4,000 łokci, położony obok składu węgli p. Józefa Bandurskiego, na rogu ulicy Leopoldyny i Nowogrodzkiej. Wiadomość w Zakładzie Rolniczo-Przemysłowym Hermana Goldenring w Warszawie ulica Miodowa Nr 5. —17073—1—3

Do nowo otworzonego Magazynu przy ulicy Czystej Nr 4, potrzebne są

Panny Starsze,

jedna do sukien, druga do strojów, które pracowały po pierwszorzędnych Magazynach. —17072—1—3

Potrzebną jest

PANNA

wprawnie szyjąca na maszynie Wilsona, do domu prywatnego. Ulica Wronia Nr 26, drugie piętro od frontu. —17067—1—3

Jest Mamka

wiejska z półrocznym pokarmem u Akuszerki Stypułkowskiej, przy ulicy Stare Miasto Nr 36 policyjny, przyjmuje także osoby spodziewające się słabości 1—1—17059

CZYTELNIA

DLA KOBIET I DZIECI.

Biblioteka dla kobiet i dzieci, złożona z dzieł treści naukowej, z powieści, odznaczających się dążnością moralną, z książek przeznaczonych dla młodocianego wieku, jest bez zaprzeczenia w każdej rodzinie bardzo pożądaną. Wybór ich wszakże przedstawia trudności, które przez osoby pojedyncze niełatwo pokonane być mogą. W celu przyjścia pod tym względem z pomocą rodzinom, dbającym o kierunek naukowo-moralny należących do nich młodych osób, otwartą została z upoważnienia Władzy i po zapewnieniu sobie współudziału osób posiadających pod powyższemi względami zaufanie powszechne, Czytelnia dla kobiet i dzieci, w której książki abonowane być mogą pod następującemi warunkami:

abonament roczny rs. 2 kop. —
„ półroczny „ 1 „ 50,
„ miesięczny „ — „ 30,

Kaucyja rs. 2. — Czytelnia mieści się przy ulicy Niecałej Nr 8, 2-gie piętro w dziedzińcu.
Marja Olędzka. 1—6—16950

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury"

podaje adresy sklepów pieczywa piekarni Łapińskiego, gdzie wydawane są Stowarzyszonym marki dywidendowe:

1.	Długa	Nr 45.	11.	Marszałkowska	Nr 24.
2.	Elektoralna	„ 32.	12.	Miła Szeroka	„ 14.
3.	Franciszkańska	„ 5.	13.	Nalewki	„ 35.
4.	Freta (Wązka)	„ 19.	14.	Nowolipki	„ 3.
5.	Graniczna	„ 8.	15.	Nowy Świat	„ 15.
6.	Grzybowska	„ 15.	16.	Przechodnia	„ 1.
7.	Hoża	„ 2.	17.	Ś-to Jerska	„ 10.
8.	Królewska	„ 5.	18.	Tłomacka	„ 9.
9.	Krakowskie Przedmieście	„ 64.	19.	Trębackie	„ 3.
10.	Marszałszałkowska	„ 71.	20.	Twarda	„ 12.

1—3—17051

MAGAZYN PARYZKI

wraz z Pracownią Sukien i Ubiorów Damskich.
przeniesiony został z ulicy Niecałej na ulicę

Królewską Nr 25, 1-sze piętro.

Właścicielka wyjechała za granicę dla zakupu Nowości sezonowych.
1—3 — 17048 —

PIECE ŻELAZNE

W. KUKSZ, RYMARSKA NUMER 4.

otrzymał duży transport

PIECÓW ŻELAZNYCH

systemu **Meidingiera** rozmaitej wielkości, znanych powszechnie ze swej praktyczności i oszczędności.

CENY UMIARKOWANE. 1—6 —16992—

KANTOR INFORMACYJNO-KOMISSOWY
L. Pawłowskiego Adwokata,
w mieście gubernialnem Łomży.

Oddział I. Informacje o kupnie i sprzedaży nieruchomości ziemskich i miejskich.
Oddział II. Informacje o wydzierżawieniu i zastawie nieruchomości takichże i pomieszczeniu kapitałów.
Oddział III. Informacje o ludziach do specjalnych zajęć rolniczych i przemysłowych.
Oddział IV. Informacje o kupnie i sprzedaży przedmiotów rolnictwa, rękodzielnictwa i przemysłu.
Oddział V. Redakcja prośb. podań, porady prawne i t. p. —16940—1—3

PIWA

20 butelek z dostawą do wszystkich miejsc w Warszawie, za **1 Rubla** z pierwszorzędnego browaru W. Kijok et Comp. dostarcza **Główny Skład Piwa** przy ulicy Długiej Nr 32 vis à vis Hotelu Niemieckiego.

NB. Wszelkie zamówienia na prowincją w jak najkrótszym czasie i jak najrzetelniej uskuteczniane bywają. Cenniki na inne gatunki piwa na żądanie franco przesyłam. Wskutek zachodzących nadużyć, wypalane odtąd będą na korkach z obu stron litery J. R. i tylko za piwo w butelkach podobnemi korkami zaopatrzone, może powyższy Skład być odpowiedzialny.—Z uszanowaniem
—17063—1—1 **J. Robowski.**

Bardzo tanio

do sprzedania jest: tualeta jesionowa ze stołem, o 4-ch szufladach i z pięknem lustrem, kołnierz tumakowy i także mufka, fasonu większego, oraz szal francuzki. Wszystko to mało używane i prawie nowe. Ulica Widok Nr 2, mieszkania 12, od godziny 11 do 4.
—17060—1—3

BACZNOŚĆ!

Człowiek w średnim wieku, po polsku i po niemiecku mówiący, z wszelkiemi kantorowemi pracami i w podróżowaniu obeznany, z najlepszemi rekomendacjami, poszukuje zaraz miejsca. Adresować uprasza się pod lit. J. W. do Ekspedycji tego pisma.
—17070—1—2



Tunel Warszawski

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 26, zawiadamia, iż od dziś będą podawane ze śpieszną i grzeczną usługą, gorące **śniadania, obiady i kolacje**, tem bowiem sposobem wielu z osób pragnących korzystać z taniej kuchni u renomowanego kucharza, wielu życzeniom zwłaszcza w tej okolicy, da się zadosyć uczynić. —17068—1—1

Z powodu wyjazdu, pozostawiono do sprzedania

dwie Suknie jedwabne

jasną i ciemną, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w pracowni bielizny damskiej, ulica Graniczna Nr domu 4, drugie piętro, schody frontowe. —17066—1—3

Jest do sprzedania przy ulicy Pokornej, naprzeciw placu broni, pod Nr 2159a

Murowany dwupiętrowy Dom,

który przez władzę rządową przeznaczony do rozebrania. Cena bardzo przystępna. Wiadomość w Restauracji w Warszawskiej Cytadeli. 1—3—17678

Do sprzedania

kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł, łóżko duże żelazne politurowane, balkon, futerko królikowe i inne rzeczy. Ulica Hoża Nr 3, stróż wskaże. 1—3—17099

Z powodu nagłego wyjazdu, są do sprzedania

rozmaite sprzęty domowe.

Ulica Żórawia Nr 24, domu, a mieszkania Nr 10.—Tamże jest do wynajęcia **Mieszkanie**, złożone z dwóch dużych pokoi i kuchni, za 180 rs. na rok, na 3-em piętrze.
—16944—2—3

KROJU SUKIEN

damskich, podług metody rzeczywiście francuzkiej, wyucza bez żadnych szumnych przechwałek, z całą sumiennością w 14 lekcjach Kostecka w pracowni swej, pod Nrem 14 przy ulicy Elektoralnej, obok Szpitala S-go Ducha.
—16485—5—6

ORYGINALNE MASZYNY DO SZYCIA SINGERA
WYSTAWA FILADELFIJSKA
Trzy medale. Cztery Dyplomy. Jedyna udzielona nagroda specjalna.

Ceny stosunkowo do okazałości maszyny.

od Rs. 35.

Oryginalne maszyny do szycia Singera.

odznaczają się przed wszystkiemi innemi:
Kompletnością mechanizmu
Konstrukcją prostą
Łatwością użycia
Nieporównaną wytwórczością i
Wielką trwałością.

THE SINGER MFG. CO. N.Y. TRADE MARK

Spłata tygodniowa po Rs. 1.

Celem ułatwienia każdemu mniej zamożnemu nabywania maszyny potrzebom jego odpowiadającej oryginalne maszyny Singera, sprzedawane będą na spłatę tygodniową po rs. 1, z przyjmowaniem w rachunku używanych maszyn.

Stare i nieodpowiadające celowi maszyny wszystkich systemów, będą wymieniane i przyjmowane w rachunku.

Każda oryginalna maszyna Singera, opatrzona jest powyżej odbitą marką, na balansjerze zaś maszyny znajduje się kompletna firma: The Singer Manufacturing Co. Nadto do maszyny dodaje się świadectwo gwarancyjne (Certyficat) opatrzone moim podpisem „G. Neidlinger"—wszelkie inne maszyny do szycia ofiarowane pod nazwą „Singer," są podrabiane.

Generalny Plenipotent Kompanji Singera w Nowym-Yorku

G. NEIDLINGER

w Warszawie, Wierzbowa Nr 4, Hotel Angielski.

2—6 — 16914 —

Rolki waciane

do zatykania szczelin w oknach na zimę, po 1 kop. za łokieć, w paczkach po 25, 50, 75 i 100 łokci. Biorącym znaczną partję i pp. handlującym odstępuje się rabat. Zamówienia na prowincję przyjmuje się z doliczeniem 10 kop. (w markach) na każde 100 łokci od 500 łokci franco. **Wata** w arkuszach i pod kołdry w wyborowych gatunkach od 45 do 60 kop. za funt. Poleca WW. Paniom fabryka waty J. Kołodziejskiego, ulica Leszno Nr 4, obok sklepu W-go Krupeckiego.
—15537—6—12

Nowo otworzony

Zakład Piwny,

przy rogu ulic: Wielkiej i Złotej pod Nrem 1441 (7 nowym).

ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż przygotował znaczny zapas piwa z najlepszych browarów krajowych i sprzedaje takowe po cenach następujących:

Piwo lagrowe w butelkach	$7\frac{1}{2}$	kop.
„ Drozdowskie „	15	„
„ Nadzwyczajne	5	„
„ Zwyczajne	4	„
Porter wyborowy	12	„

Nadto przyjmuje się wszelkie obstalunki tak w mniejszych jak i w większych partjach, które bezzwłocznie będą odstawiane na miejsca, przy czem Zakład poleca się łaskawym względom Szanownej Publiczności.
—16830—3—6

Jest do sprzedania **za rs. 35**

Suknia jedwabna

niebieska, w paski, z dwoma stanikami i z tuniką. Ulica Chłodna Nr 40, mieszkania 19.
—16973—2—2

Ktoby z właścicieli koni w Warszawie chciał mieć dostarczanym dla nich stale w pewnych określonych perjodach

OWIES

dobry i zdrowy, czy podług cen targowych, czy za cenę stałą z góry na cały czas dostawy umówioną, zechce się porozumieć z Zarządem Dóbr Głosków, adresując przez **Piaseczno w Głoskowie.** —1679?—3—4

Do Jeometry klassy II-giej na prowincji, potrzebny jest wykwalifikowany

Praktykant mierniczy,

za miesięcznem wynagrodzeniem. Wiadomość, ulica Topiel Nr 12, u Jeometry Czarneckiego.
—16822—2—3

Do czasowej wyprzedaży towarów
Sklep podzielony na działy.

Mogą—**kupcy** dla wyprzedaży wybrakowanych towarów, **rękodzielnicy** dla wyprzedaży nagromadzonych wyrobów, **osoby prywatne** dla wyprzedaży zbytecznych przedmiotów, **ziemianie** dla sprzedaży produktów przywiezionych na targi, **agenci firm zagranicznych** dla wyprzedaży przywiezionych prób i t.—wynajmować czasowo w całości lub działami. Reflektanci raczą się porozumieć z B. Korpaczewskim właścicielem sklepu przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia ulica Trębacka Nr 4.—Tamże **1 piętro na Zakład Krawiecki, lub Magazyn Mód** do najęcia, oraz **pojedyncze pokoje** dla pojedynczych osób. 9—10 — 15728 —



DO GŁÓWNEGO SKŁADU
KAWIORU
N. Szyrokowa,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej i Placu Teatralnego w domu W-go Bogka, Nr 477,

nadszedł transport **Kawioru** świeżego astrachańskiego mało solonego, i prasowanego serwetowego, oraz **Bałyka, Łososia** wędzonego, **Minogów** narwskich, **Serdeli** marynowanych (Kilki zwanych), **Śledzi** pocztowych, **Sardynek, Bulionu**, w różnych gatunkach, **Groszku** i **Sera** zielonego, **Salami** moskiewskich, **Wizigi** do pierogów, **Gorczycy** sareptskiej, **Konfitur** i t. p. towarów.

N. Szyrokow.

4—6 — 16411 —



Krowiarnia Holenderska
w Alei Jerozolimskiej pod Nrem 17 nowym, w domu W-ej Nowosielskiej

wkrótce otworzyć się mająca, — ma zaszczyt zawiadomić JW. i WW. Państwa, że s prowadziwszy do Warszawy z własnej obory przeszło 30 krów, mleko których przez racjonalne krzyżowanie ras i właściwą paszę doprowadzone do najlepszego smaku i gęstości, sprzedawane to będzie na miejscu jak również z odstawą do domu, po cenach najmożliwiej umiarkowanych i stałych, stosownie do pory roku. Nie wyłączna chęć zysku tylko, podała nam myśl założenia na większą skalę krowiarni w Warszawie; wiedząc z doświadczenia, ile dzieci a nawet i osób wzrosłych podlega rozmaitym chorobom w skutek trudności w dostaniu świeżego, nie zepsutego obecnie substancjami mleka, zapragnęliśmy jednocześnie przyczynić się choć w małej części, do usunięcia tej niedogodności, dołożym zatem wszelkich możliwych starań, ażeby mleko z naszej krowiarni odpowiadało wszystkim warunkom hygienicznym i wydawanem było pod rzetelną miarą i w właściwym czasie. Dla usunięcia zatem raz na zawsze wszelkich pod tem względem wątpliwości, mleko i śmietanka wydawane będą żądającym tak na obore jak też i odsełane do domów **w blaszankach zaplombowanych pod naszą firmą.** Osoby życzące zapewnić sobie regularną i rzetelną dostawę świeżego i tłustego mleka, raczą nadsełać swe żądania pod adresem: **„Krowiarnia Holenderska,** Aleja Jerozolimska Nr 17, nowy," z oznaczeniem żądanej ilości mleka lub śmietanki, porze i miejscu gdzie mają być odsełane. Na każdą ilość mleka i dla każdej osoby biorącej miesięcznie, blaszanki będą dubeltowe, aby takowe można było zamieniać; dla uniknięcia zaś pomyłek, każda blaszanka mieć będzie właściwy adres. Niżej niż kwarty mleka odsełać do domów nie możem. Osoby którym zalecone pić mleko letnie, mogą mieć takowe z pod krowy przy nich udojonem lub odesłanem do domu jeżeli mieszkają w małej odległości od krowiarni. — Ponieważ z końcem b. m. krowiarnia już otwartą będzie, a zatem uprasza się o wczesne nadesłanie żądań, abyśmy nie opóźnili się z przygotowaniem potrzebnej ilości blaszanek i ludzi do nich.
2—3—16873

6. ULICA CZYSTA 6.

ANTONI WŁODKOWSKI.

SKŁAD DYWANÓW I WSZELKICH MATERJI MEBLOWYCH

Otrzymał w tych dniach z ostatnich zamówień poczynionych osobiście za granicą:

Dywany na łokcie do wybicia pokoi,
Dywany odpasowane do salonów w różnych wielkościach.
Chodniki dywanowe, kokosowe i inne, od kop. 20 łokieć.
Serwety gobelinowe, utrechtowe i inne od rs. 4 sztuka.
Skórę amerykańską „Croketts" oryginalną.
„ „ „ „Marocco" w różnych kolorach.
Firanki gipiurowe francuz., angiels. i szwajcarskie.
Jute (Loma) w różn. deseniach, od k. 95 łokieć.
Satin Jacquard, zupełnie nowy materjał na portjery i meble, od rs. 1 kop. 10 łokieć.
Toile chinoise, materjał na meble i portjery.
Skóry kozłowe, baranie z fabryk francuzkich.
Cretony angielskie, francuzkie, Satin i Gobeline.
Velours d'Utrecht, w różnych kolorach.
Repsy, Atłasy, Imberline, czysto wełniane we wszystkich kolorach.
Atłasy, Adamaszki Lyońskie i **Koteliny** jedwabne.
Dywany smyrneńskie w różnych wielkościach i deseniach bardzo bogatych.

CENY BARDZO UMIARKOWANE.

3—3 — 16710 —

SEWERYN MAZUR i SPÓŁKA

PLAC TEATRALNY.

NAJWIĘKSZY WYBÓR OBIĆ PAPIEROWYCH

francuzkich, angielskich i krajowych, które przy swej powszechnie znanej

T A N I O Ś C I

odznaczają się

TRWAŁOŚCIĄ I GUSTEM.

17—0 — 12449 —

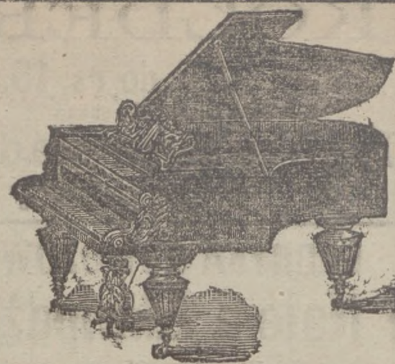
Przyjmuje wszelkie roboty Tapicerskie, oraz Dekoracje.

MAGAZYN MEBLI

Skład Drzewa i fornirów zagranicznych.

ulica Elektoralna Nr 20 nowy.—Zaopatrzony w wielki dobór **Mebli** dokładnej roboty w najświeższych fasonach. **Ceny nader nizkie. — Za suchość roboty udziela się kupującym piśmienne poręczenie— Tamże garnitur używany fotelikowy.**

5—6—16267—



Skład Fortepianów i Pianin Zagranicznych L. Fränkla

przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackie Nr 2 nowy,

zaopatrzony jest w znaczny wybór **Fortepianów i Pianin** z pierwszych zagranicznych fabryk w jak najprzystępniejszych cenach. Za każdy nabyty instrument skład **poręcza za trwałość budowy i stroju na lat 5.**— Instrumenta używane przyjmują się **w zamianę z dopłatą** do **nowych instrumentów.**

2—5 — 16853 —

6. ULICA CZYSTA 6.

ANTONI WŁODKOWSKI

otrzymał:

wielki wybór materjałów wełnianych, kolorowych, na suknie, z fabryk francuzkich, od 40 kop. łokieć. Matelassé na paletociki i pokrycia futer, Cachemiry czarne francuzkie z Roubaix.

po cenach dawniejszych z zapasów zeszłorocznych:

MATERJE JEDWABNE CZARNE

z fabryki C. J. BONNET et Comp. w Lyonie.

AKSAMITY CZARNE LYOŃSKIE

czyste jedwabne od rs. 4 kop, 50,

Ceny bardzo umiarkowane.

3—3 — 16711 —

Zawiadomienie.

Winogrona Badeńskie Kuracyjne.



W dniu 1 Września r. b. otrzymał Handel **Braci Wróbel** i odtąd stale codziennie świeże otrzymywać będzie.

Zamówienia na winogrona przyjmuje handel jak lat dawnych, podejmując się ekspedjowania tychże na wszystkie dworce kolei żelaznej w Warszawie i na Pradze, we wskazane miejsca. 16—0 — 14833 —

SKŁAD WĘGLI KAMIENNYCH I DRZEWA OPAŁOWEGO,

Ksawerego Wyganowskiego,

Aleja Jerozolimska, Nr 22, wprost ulicy Kruczej.

Sprzedaje materjały opałowe po cenach:

Za 1 korzec **Węgli kamiennych** grubych najlepszych szlązkich z odwózką **kop. 95.**
„ **Węgli kamiennych** kostkowych z tegoż samego gatunku z odwózką, **kop. 85.**
„ **Węgli krajowych** grubych z kopalni „Jakób" z odwózką, **kop. 90.**
„ **Węgli drzewnych, rs. 1.**
Za 1 sążeń kubiczny **starodrzewu sosnowego, rs. 12.**
„ „ **starodrzewu olszowego, rs. 13.**
„ „ **starodrzewu brzozowego, rs. 14 kop. 50.**

Drzewo rąbane na każdym sązniu rs. 1 drożej.

Wozy stemplowane i pod przykryciem oplombowane, wysyłka jak najśpieszniejsza.

Wszystkie **kioski anonsowe** upoważnione są do sprzedaży materjałów opałowych z mego składu po powyższych cenach, a wydane przez nie kwity na wniesioną opłatę akceptuję.

6—6 — 15751 —

Na czasie.

Skład węgla w pełnym rozwoju, jest do odstąpienia w każdym czasie, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość od godziny 11 do 3 na miejscu, róg ul. Żelaznej i Krochmalnej Nr 36, lub na Nowym Świecie Nr 51, stróż wskaże. —16010—5—5

Nowo-otworzona

Pralnia Rękawiczek

sposobem chemicznym, po kop. 5. Ulica Leszno Nr 13, czwarty dom za Prokuratorją. —16508—3—3

Dla dogodności dam.

Przyjmują się suknie do skrajania i fastrygowania podług najświeższych żurnali, jak również wszelkiego rodzaju roboty w zakres tualety damskiej wchodzące — obrąbiania na maszynie uskuteczniają się dwa łokcie za jedną kopiejkę — na żądanie udzielają się także lekcje kroju w jak najpraktyczniejszy sposób. — Krakowskie-Przedmieście, dom P. Fajansa Nr 52, 4-te piętro mieszkania Nr 10. 5—6—16064

Ważna Wiadomość.

Niedopalone kawałki świec stearynowych, skupuje po 12 kop. za funt lub zamienia na całe świece stearynowe, dając za dwa funty niedopalonych kawałków, jeden funt świec stearynowych Petersburskich.

KANTOR
Komisowo-Ekspedycyjny
Machonbaum & Junger.

Leszno Nr 4, pierwsze piętro od frontu. —16384—5—6

Polski Skład

Nici, Wełny, Włóczki, Bawełny, Pończoch i Trykotaży

Z WŁASNEJ

Warszawskiej Fabryki

ulica Hr. Berga, Numer 11 obok Cukierni,

otrzymał **Igły** najsłynniejsze Lammertza do robót ręcznych i maszyn, oraz **Wełnę jedwabną** na chusteczki, funt rs. 4 kop. 50. — Wybór **Kamaszy i Kaftanów.** — **Półkamasze** męzkie, wełniane, chroniące od podwiewów przy niskiem obuwiu.— **Wełna gobelinowa** w cenie niższej jak wszędzie, prima gatunek.— **Bawełna mydlarska,** funt 75 kop. **Bawełna** 4-ro i 6-cio drutowa biała funt 85 kop.—Handlującym rabat. 4—6 — 16866 —

80 kop.

Garniec 7 i pół funtów

Nafty Amerykańskiej, z pierwszorzędnych kopalń, Nev-York i California, oraz Skład Mydła i Świec Stearynowych jakoteż i łojowych. Z czem mam honor się polecić

Walenty Kronenbergh.

Żelazna Brama Nr 6, vis à vis targu ryb. —15476—11—12

Przyjmuje się

Bieliznę do prania, kołnierzyki, suknie i negliże,

za bardzo przystępną cenę. Ulica Królewska Nr domu 21. —16810—3—3

Maszyna do robienia pończoch,

jest do sprzedania, zarazem **Wanna** cynowa **Stół** stołowy, za cenę przystępną, przy ulicy Zakroczymskiej pod Nrem 4, na 1-m piętrze. —16848—3—3

Puch Edrodonowy

na funty i arkusze, poleca **R. Koecher.** Ulica Piwna Nr 112, nowy 11. —16028—6—6

Świeży transport

KOŁDER

od rs. 2,25 do rs. 15,

nadszedł do składu sukna

Jakóba Rothstadt.

Róg Żabiej i Żelaznej Bramy. —16793—3—3

FABRYKA POWOZÓW
i Najem Ekwipaży,

Elektoralna Nr 13.

A. MIŁODROWSKI.

Pojazdy wynajmuje po umiarkowanej cenie. Także jest **7 Karet** nowych i używanych do sprzedania. —16919—3—6

Rs. 1,000,

potrzebne na hypotekę domu murowanego zaraz. Wiadomość w składzie węgla przy ulicy Ś-to Jerskiej Nr 5. —17055—1—1

Jest do sprzedania

Zegar

angielski tygodniowy, w szafie stojącej, za rs. 90, A. Reineke, Ulica Podwale Nr 8. —17047—1—3

Są do sprzedania za bardzo przystępną cenę przy ulicy Bonifraterskiej Nr 13,

trzy Futra męzkie,

szopy i dwie algierki elkami damskiemi podbite. —17071—1—3

POWÓZ

w dobrym stanie jest do sprzedania, może służyć do podróży i do miasta. Wiadomość ulica Szmulowska, dom Maliniaka, stróż wskaże — na Pradze. 1—3—17112



PERLOTKA używana z budą, prawdziwa petersburska na parę lub jednego konia. **WOLANT** używany na parę lub jednego konia. **BRYCZKI** na resorach na parę lub jednego konia. Wiadomość u Lakiernika ulica Sienna Nr 13. —17077—1—3

Do sprzedania

PARA KUCY

lub pojedyńczo. Wiadomość, Nowolipki Nr 3. —16975—2—3

Są do nabycia

Wyżły Angielskie

młode, trzechmiesięczne, za cenę przystępną. Ulica Nowolipie Nr 72, wprost Żelaznej ulicy. Stróż wskaże. —16927—2—3

U Akuszerki

T. Leżańskiej, osoby spodziewające się słabości lub przybyłe dla kuracji, mogą znaleźć pomieszczenie i w oddzielnym pokoju. Ulica Chmielna Nr 22. 3—3—16222

Pokój kawalerski

z meblami, usługą, samowarem i opałem, od 1 lub 15 Października, do najęcia za rs. 15 miesięcznie, w Alejach Jerozolimskich Nr 32, mieszkania 9. —16164—3—3

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia

LOKAL

składający się z 7 pokoi, eleganko umeblowanych i z nowym fortepianem. Wiadomość na Nowym Świecie, w składzie P. Bolcewicza Nr 41. Tamże żądaną jest **Willa lub Kolonia.** z obszernym ogrodem owocowym i ładnym domem mieszkalnym o 8 lub 10 pokojach. Najwięcej by porządaną była w bliskości Kalisza, Wilna lub innych miast gubernialnych. —15774—4—4

LOKALE,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 77, nowo wyrestaurowane z gruntu, — są do wynajęcia od 1-go Października r. b.: 1) na 2 piętrze od frontu 4-ry pokoje, salon o 3 ch oknach z dwoma balkonami, przedpokój, passaż, kuchnia z wodą i zlewem, spiżarnia, łazienka, waterklozet, piwnica, góra wspólna. 2) na 3 piętrze z takiemże, rozkładem i wygodami. 3) sklep od Koziej ulicy, z pokoikiem, Wiadomość w sklepie Jubilerskim E. Jarockiego, dom Rezlera. —16526—2—3

Ktoby sobie życzył mieć

List napisany

w jakimkolwiekbądź interesie, na poczekaniu może się zgłosić na ulicę Wielką do sklepu Materjałów Piśmiennych, obok Piekarza, wprost Śliskiej.—Tamże można dostać Obiadów Gospodarskich i Kawy. —16664—2—2

U Akuszerki Hedrych

przy ulicy Święto-Jańskiej drugi dom od Zamku, w tym domu Cukiernia, Nr 4-ty, w każdym czasie jest pomieszczenie dla potrzebujących odbyć słabość tak przyjezdnych jako i tutejszych. Troskliwa opieka i wszelkie wygody, wynagrodzenie jak możność. —16954—2—3

U AKUSZERKI
A. ILGNER,

przy ulicy Długiej Nr 23, w tym domu gdzie Eldorado, są **Pokoje** urządzone z osobnem wejściem, stosownie umeblowane, dla Osób spodziewających się słabości, za cenę umiarkowaną, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. —16966—2—3

Do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 52

LOKALE!!!

po 6 i 5 pokoi, z wodociągami, zlewami, pralnią, piekarnią i wszelkiemi wygodami gospodarskiemi, oraz **Sklep** z mieszkaniem lub bez. Wiadomość na miejscu u Rządcy domu. —16425—5—6

Lokal

obszerny na magle, warsztat lub inny proceder, wraz z mieszkaniem, do najęcia każdego czasu. Wiadomość pod Nrem 28, ulica Śliska, u właściciela domu. —16967—2—2

Trzy Pokoje razem lub pojedyneżo z meblami lub bez, są do wynajęcia przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nr domu 7, na 2-em piętrze od frontu.—Tamże mogą się umieścić **Panienki** uczęszczające do zakładów naukowych, pod troskliwą opieką. —16847—3—3

Przy ulicy Wareckiej w domu Nr 7/1357, jest zaraz do odstąpienia

Lokal parterowy,

składający się z czterech pokoi z przedpokojem, oranżerji, stanowiącej piąty pokój, oddzielnego ogródka, tudzież spiżarni i kuchni z wodociągiem, zlewem i klozetem.—W tymże domu są do wynajęcia w każdym czasie, stajnie i wozownie, zdatne na składy. Wiadomość bliższa na gruncie. —16791—3—3

Dwa Lokale

gustownie odnowione, większy i mniejszy, są do najęcia od 1 października pod Nr 3 przy ulicy Lipowej, niedaleko Oboźnej, z wszelkiemi dogodnościami, za nader przystępną cenę, ogród w podwórzu, czyste i świeże powietrze. Wiadomość u rządcy. —16366—6—6

Sklep spożywczy i Owocarnia

do odstąpienia zaraz. Bracka Nr 1. —16855—3—3

U Akuszerki A. J.

osoby potrzebujące odbyć słabość lub przyjezdne na kurację, mogą mieć przyzwoite pomieszczenie, w osobnym lub wspólnym pokoju, przy ulicy Nowy-Świat Nr 36, —16386—6—6

Do wynajęcia z umeblowaniem

Dwa Pokoje,

przedpokój i kuchnia. Nowy-Świat Nr 18, u Rządcy. —16860—3—3

POKÓJ

suchy, zaraz do wynajęcia, dla kawalera, z osobnem wejściem, za rs. 5 na miesiąc, przy ulicy Bielańskiej. —17023—1—3

Przy ulicy Niecałej, pod Nr. 3, są do wynajęcia **umeblowane**

Trzy Pokoje z przedpokojem i Pokój z przedpokojem.

Wiadomość na miejscu u Rządcy lub właścicielki domu. —16971—2—3

Potrzebny jest Salon

obszerny, z przedpokojem, na lekcje tańców, w środku miasta. Ktoby takowy posiadał, raczy złożyć adres do Redakcji Kurjera pod literami F. K. —16781—3—3

POKÓJ

obszerny, widny, suchy i ciepły, przy familji, z osobnem wejściem, może być ze stołem, jest do wynajęcia każdego czasu, z opałem i usługą, za cenę przystępną. Ulica Twarda Nr 15. Wiadomość u stróża. —16374—3—3

Jest do wynajęcia każdego czasu, dla osoby lubiącej spokojność, przy zacnej familji

obszerny Pokój

z meblami lub bez, a nawet może być ze stołem, z wspólnym przedpokojem lecz z osobnym wejściem. Wiadomość, ulica Złota Nr 43, mieszkania 17. —17032—1—6

POKÓJ

do najęcia w każdym czasie, z meblami, usługą, opałem, samowarem, za rs. 12 miesięcznie. Ulica Śliska Nr 4, w bramie na drugiem piętrze, mieszkania 6. — Tamże przyjmują się **Koronki i Rękawiczki do prania.** —16947—2—3

Do najęcia każdego czasu przy ulicy Granicznej Nr 14

SKLEP

i Piwnice. Wiadomość u właściciela domu. —16410—6—6

SKLEP

świeżo urządzony, do najęcia. Nowy-Świat Nr 23. —17054—1—3

Z powodu śmierci, jest do sprzedania

SKLEPIK

w dobrem miejscu. Wiadomość, ulica Kaeza Nr 9/2515 d. —17049—1—2

Sklep Wiktuałów,

w bardzo dobrem miejscu, pzeszło lat piętnaście egzystujący, w każdym czasie jest do sprzedania. Ulica Ogrodowa Nr 43. —17062—1—2

Sklep Wiktuałów

do sprzedania w każdym czasie. Ulica Ogrodowa Nr 28. —16849—3—3

We Wtorek 2 Października, wracając z Saskiego ogrodu ulicą Marszałkowską, Szkolną do Hotelu Marenga, zgubionym został

Zegarek złoty

damski o jednej kopercie, fabryki Patek Czapek. Łaskawy znalazca raczy oddać takowy pod Nr 14, plac Teatralny, do Szwajcara w domu PP. Kanoniczek, za stosowną nagrodą. —16917—3—3

Nagrody rs. 25.

W Sobotę 6 (24) b. m. w Wielkim Teatrze lub w przechodzie z teatru ulicą Czystą, Krakowskiem-Przedmieściem na Nowy-Świat, zgubioną została portmonetka z pieniędzmi, trzema spinkami i kilkoma kluczykami. Łaskawy znalazca raczy oddać zgubę na Nowy-Świat Nr 29, mieszkania Nr 2. —16928—2—2

NAGRODY Rs. 10.

Przechodząc w dniu 8 b. m. ulicami Solną i Ogrodową zgubiono

RUBLI STO

papierami, związane w białej chustce. Łaskawy znalazca zechce odnieść na ulicę Ogrodową Nr 22 do Ant. Wiśniewskiego, za co otrzyma powyższą nagrodę. —17085—1—1

Nagrody rs. 2.

Przechodząc z Krasińskiego placu na ulicę Niecałą zgubione zostały **2 kaftaniki jedwabne,** poczciwy znalazca raczy oddać na ulicę Niecałą Nr 8 do Magazynu Bielizny. —17087—1—1

Zgubiono

Papiery prawne,

idąc ulicą Białą i Elektoralną. Łaskawy znalazca raczy oddać do Redakcji Kurjera Warszawskiego, za nagrodą rs. 1. Stosowne zastrzeżenia poczynione zostały. —17069—1—3

W czwartek rano wybiegł

PIESEK KUDŁATY,

z gatunku pinczerów, koloru jasno kawowego, mieszany z ciemniejszem, wabi się Dżeli; kto go odprowadzi, lub da znać na ulicę Żórawią pod numer 7, do właściciela domu, otrzyma nagrody rubla,—tamże są do sprzedania pięć sztuk pięknych i dużych oleandrów. —17089—1—2

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*:—Plac Teatralny Nr 743 c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.